

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

TREŚĆ NUMERU:

W sprawie reformy administracji —
A. Bogusławski.

Ustrój samorządu — *W. Gajewski.*

Wydatki i dochody pow. zw. kom.
w r. 1924 — *S. Stęplewski.*

Dookoła spraw samorządowych.

Przewodnik wśród ksiązek.

Z Biura Zjazdów Samorządu Ziemsk.

Z życia samorządu.

Komunikaty.

Gmina wiejska i miejska:

a) Konieczność przekazania zarządu
dróg pow. zw. kom. — *S. Podwiński.*

b) Z gmin.

Poradnik.

Ogłoszenia.

Warszawa, 21 listopada 1926 r.

Cena numeru 1 złoty.

Wydział Powiatowy Sejmiku w LIDZIE

ogłasza

KONKURS

na stanowisko nauczyciela przedmiotów ogólnokształcących w Szkole Rolniczej w Bardówce.

Do tej posady przywiązane jest uposażenie według IX grupy płac urzędników państwowych oraz naturalja od Wydziału Powiatowego.

Ubiegający się o posadę zechcą nadesłać Wydziałowi Powiatowemu w Lidzie do dnia 15 grudnia r. b. oferty wraz z życiorysem, dyplomem (minimalnie Seminarjum Nauczycielskiego), świadectwem lekarskim, dowodem obywatelstwa Polskiego i dowodami dotychczasowej praktyki.

Posada do objęcia od dnia 1-go stycznia 1927 r.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta (—) Zdanowicz

Warszawska Fabryka Okuć Budowlanych i wyrobów metalowych

Inż. Popławski i Cербst

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, ul. Czerniakowska 166

telefon 81-08 i 417-25

poleca okucia żelazne i mosiężne do drzwi i okien, zamki, paskwile bagnetszangi i t. d.

Własna odlewnia metali.

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna Tow. Akc.

w Poznaniu.

Zarząd i Centrala Handlowa:
Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Zakłady Przemysłowe w Starołęce pod Poznaniem.

„Blask” Nieustępujące gwarantem zserianicznym a najtańsze emalie farby i lakiery.

„Blask” Najlepsze i ekonomiczne mydła i proszki do prania „Blask”



Oddział I:

Mydła toaletowe
lecznicze i barskie.

Oddział II:

Proszek i mydło do
prania „Blask”
Gliceryna
Mydło szare, techn.
i medyc.

Oddział III:

Lakiery olejne i spi-
rytusowe.
Emalje, farby, pokosty.

Oddział IV:

Środki desyntyfikcyjne
Lyzol, Kreolina i etc.

Wydział Powiatowy Sejmiku WILEJSKIEGO

ogłasza

KONKURS

na posadę rejonowego lekarza weterynarii w mieście Rakowie i felczera weterynarii w m. Dołhinowie, powiatu Wilejskiego, województwa Wileńskiego.

Do posady lekarza przywiązane jest uposażenie w/g VIII gr. uposażeniowej, felczera zaś 50% w/g XI gr. uposażeniowej.

Tak lekarzowi, jak i felczerowi przysługuje prawo wolnej praktyki w godzinach nieurzędowych.

Osoby reflektujące na objęcie powyższej posady winne złożyć od dnia 15 grudnia 1926 r. w biurze Wydziału Powiatowego w Wilejce (ziemi Wileńskiej) podania, z załączeniem odpisów: 1) metryki urodzenia, 2) dowodu obywatelstwa polskiego, 3) dyplomu, 4) zaświadczenia o poprzednich pracach, 5) curriculum vitae, własnoręcznie napisane i podpisane.

Od kandydatów wymagana jest znajomość języka polskiego i białoruskiego (ruskiego).

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

was. 13458/8/47

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

PRENUMERATA KWARTALNA
10 ZŁOTYCH POLSKICH.
NUMER POJEDYNCZY I ZŁOTY.

KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. M 1520.

ADMINISTRACJA „SAMORZĄDU” —
WARSZAWA, LESZCZYŃSKA 6.
TELEFON 301-93.
CZYNNE OD GODZINY 8 DO 3.
REDAKCJA — KOPERNIKA 30.
TELEFON 131-92 i 225-50.

Redakcja rękopisów niezwraca.

OGŁOSZENIA ZWYKŁE ZA TEKSTEM
STRONA — 200 ZŁ. POL. OGŁOSZENIA CYFROWE, ILU-
STROWANE I W TEKŚCIE o 50 proc. DROŻEJ. OGŁO-
SZENIA ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH DOSTAR-
CZONE BEZPOŚREDNIO DO ADMINISTRACJI o 25 proc.
TANIEJ. OGŁOSZENIA, NADESŁANE BEZ PODANIA
WYMIARU. DRUKUJE SIĘ NA 1/4 STRONY.

Kierownik Redakcji Aleksander Bogusławski.

Komitet Redakcyjny: Józef Bek, p.o.s. Aleksander Bogusławski, Stefan Boguszewski, Wacław Gajewski, Władysław Korsak, Joachim Wołoszynowski.

ROK VIII.

WARSZAWA, 21-go LISTOPADA 1926 R.

Nr. 47.

W sprawie reformy administracji

Sprawą reformy administracji zajmowały się już różne komisje: komisja wyłoniona przez rząd generała Sikorskiego, komisja trzech, komisja sejmowa i inne. Rezultat tych prac był naogół niewielki. Przytłaczała je rozległość zagadnienia i trudność w wytknięciu sobie linii przewodniej. Obracano się w kole doświadczeń dotychczasowych. A doświadczenia te wyniesione zostały z państw, które nie odznaczały się dobrą organizacją administracji. Były one pozostałością z czasów uprzywilejowania pewnych warstw, przepojone niewiarą, a często wrogością do szerokich warstw naszego społeczeństwa.

I dlatego udział tych warstw w administracji państwowej był ograniczony. W Małopolsce wydzielono niewielką dziedzinę dla samorządu, ale udział w nim społeczeństwa zróżniczkowano, nadając przewagę warstwom zamożniejszym. Skrępowano przytem jej działalność przez ograniczenie finansów. W dziedzinie zaś zastrzeżonej dla władz biurokratycznych, jakkolwiek udział społeczeństwa zupełnie był wykluczony. Tworzyła się więc warstwa w społeczeństwie, nie związana z nią duchowo, czerpiąca natchnienie niejednokrotnie od czynników biurokratycznych obcych, a nawet wrogich narodowi polskiemu.

W b. dzielnicy rosyjskiej stosunek ten był jeszcze gorszy. Społeczeństwo polskie a administracja rosyjska były to nie tylko odrębne, ale dwa wrogie sobie światy. Nie było najmniejszej mowy o udziale społeczeństwa w administracji lokalnej, o rozwijaniu samorządu. Nawet udział Polaków w służbie administracyjnej był minimalny i to na nieodpowiedzialnych stanowiskach.

W b. zaborze pruskim udział Polaków w administracji państwowej był jeszcze mniejszy. Wprawdzie samorząd choć podporządkowany organom biurokratycznym, miał większe możliwości rozwoju, a społeczeństwo mogło wywierać wpływ na administrację lokalną, ale wobec zacie-

klej walki z Niemcami, wpływ ten był prawie zupełnie unicestwiony.

Czyż na takich tradycjach administracyjnych można było zbudować dobry system administracyjny polski? Niepodobna! Ale, ponieważ musiano to zrobić i to szybko bez wielkiego zastanawiania się, gdyż w okresie powstania Polski i prowadzenia wojny nie było na to czasu, więc daleki on jest od ideału. Obudził powszechne narzekania i grozi wprost rozstrojem państwu polskiemu, podobnie jak rozstroił i do upadku doprowadził Austrię i Rosję.

Czas już wielki rozpocząć poważną pracę w zakresie reformy administracji, czas strząsnąć naleciałości biurokratyczne po zaborach i wytworzyć polski system administracyjny.

W jakim kierunku winna iść reforma i jakimi wskazaniami się kierować?

W pierwszym rzędzie odnieść się z większym zaufaniem do własnego społeczeństwa. Nie rozdzielać go na rządzących i rządzonych. Rządzący to biurokracja, rządzeni to wszyscy inni. Podział ten istniał wyraźnie za zaborców i pozostał siłą tradycji w umysłach naszej biurokracji. Jest on nie tylko szkodliwy, ale i sprzeczny z duchem Konstytucji, która postanawia w art. 3 oprzeć „swój urząd na zasadzie szerokiego samorządu terytorjalnego”, a w art. 66 przewiduje udział „obywateli, powołanych drogą wyborów” w wykonaniu w ścisłym tego znaczeniu zadań administracji państwowej.

Drużą odziedziczona po zaborcach wada naszej administracji jest centralistyczny system pracy. Najbliższe sprawy załatwiane są aż w Ministerstwach. Zrozumiałe to było w państwach zaborczych, kiedy panowała nieufność nie tylko do społeczeństwa, którem się rządziło, ale i do niższego urzędnika, bo mógłby on przypadkiem ulec

wpływowi otoczenia. Obecnie można mieć zaufanie tak do własnego społeczeństwa, jak i do urzędnika, powołanego na to stanowisko przez państwo. A urzędnik ten zna dokładniej miejscowe warunki i lepiej potrafi załatwić sprawę, niż oddalony w centrali czy województwie. Zresztą i tak do niego władze centralne przed rozstrzygnięciem zmuszone są zwracać się po opinię i na podstawie tej opinii decydują. Decentralizacja ułatwiłaby szybkie załatwienie każdej sprawy, a które dziś ciągną się miesiącami całami, zmniejszyłaby niepotrzebną pisaninę i odciążyła władze centralne od załatwiania drobiazgów, co umożliwiłoby im zwiększenie kontroli, opracowanie dokładniejsze projektów ustaw i rozporządzeń.

Niestety, jakkolwiek sprawa ta w zasadzie jest zdecydowana, posuwa się niestety powoli. W docznie natrafia na niepokonane trudności, wypływające z przyzwyczajenia i niechęci do zmian u naszej biurokracji.

Konstytucja nasza (art. 66) przewiduje zespolenie organów administracji państwowej na prowincji „w miarę możliwości w jednym urzędzie pod jednym zwierzchnikiem”.

Niestety postulat ten daleki jest od urzeczywistnienia. Mamy odrębną administrację skarbową, inspekcji pracy, reformy rolnej, szkolnej i t. d. Zapewne wpływ biurokratyczny obecnych urzędów administracji politycznej może być niekorzystny. I przeciwko temu wpływowi bronią się czynniki zainteresowane, ale niekorzystne są również zupełnie rozdział i nieskoordynowana ich działalność.

Niewątpliwie ułatwiłoby bardzo związanie i skoordynowanie działalności tych władz, powstanie samorządu wojewódzkiego i wyłonienie przez sejmik wydziału wojewódzkiego, któryby sprawy te miał w swym zakresie dziać; podobnie należałoby postąpić i w powiecie.

Wiąże się to z rozszerzeniem zakresu działania samorządu na te dziedziny, które z pożytkiem dla rozwoju narodu mogą być przekazane samorządom. Do spraw tych należą sprawy drogowe, sprawy zdrowotne, weterynaryjne, pośrednictwa pracy, nadzoru budowlanego i t. d. Oczywiście w związku z tem musiałyby się zwiększyć źródła dochodowe samorządów.

A. Bogusławski.

Ustrój samorządu

I. Brak podstaw do dyskusji.

W zasadzie — według naszej Konstytucji, jesteśmy Państwem, zbudowanym na podstawach demokratycznych. W istocie rzeczy jesteśmy demokratyczni w bardzo małym stopniu. Brakuje nam bowiem najistotniejszego organu prawdziwej demokracji, jakim jest poważna opinia publiczna. Drobnostki, osobistości, zewnętrzne efekty, zajmują prawie wyłącznie łamy naszej prasy. Dopiero konieczność, wyraźne niebezpieczeństwo albo moda sprawiają, że nawet na porządek dzienny codziennej prasy — naturalnego i prawie jedyne go organu opinii publicznej — wchodzi zagadnienia zasadnicze — zmiana Konstytucji, uzdrowienie finansów czy ruch faszystowski. Ze opinia publiczna jest czynnikiem w życiu naszym mało poważnym lub też, że kształtuje się ona pod wpływem drugorzędnych powierzchownych przesłanek, wskazuje fakt upadania tygodników i miesięczników poważniejszych wszelkiego kierunku. Politykujących ludzi jest sporo, brak jednak czytelników pism, na łamach których rozważa się i pogłębia zagadnienia polityczno-gospodarcze.

Sprawa przetworzenia ustroju samorządu w Polsce jest na porządku dziennym prac Sejmu i rządu od 1919 r. W teorii nadaje się wielką wagę sprawie dobrego zorganizowania organów samorządowych, w praktyce nie widać nigdzie głębszego zainteresowania.

Nie przystąpiliśmy do rozważania i rozstrzygnięcia tego zagadnienia metodycznie. Pod tym względem największe pretensje należałoby skierować pod adresem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Nie dało ono w ciągu 8 lat zobrazowania wyników prac samorządu gminnego, powiatowego i krajowego w Małopolsce, jak również na ziemiach b. zaboru pruskiego, nie oświetliło dodatnich i ujemnych stron odmiennych ustrojów tych korporacji samorządowych. Po uchwaleniu Konstytucji nie podjęto ani przez

prawników ministerstwa, ani przez naszych uczonych prób należytego wyjaśnienia interpretacji odpowiednich artykułów Konstytucji, ażeby przez to oczyścić grunt od możliwych nieporozumień i uchronić od wszelkich prób wprowadzania do ustaw samorządowych przepisów, niezgodnych z duchem Konstytucji.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, wnosząc do Sejmu za czasów p. Ministra Sołtana w r. 1924 projekty ustaw samorządowych, nie opracowało żadnego uzasadnienia, któreby dało mocną podstawę ustawom i pomogło ocenić przy dyskusji punkty wyjścia, przesłanki i zamierzenia rządu. Artykuły p. R. Sikorskiego („Samorząd Miejski” r. 1923) i K. Windakiewicza („Samorząd” Nr. 16 r. 1924), najbliższe stojących przy opracowywaniu projektów rządowych, nie mogą zastąpić autorytatywnego uzasadnienia rządowego, którego jasne i zdecydowane zdanie mogłoby w wielu wypadkach gruntownie wpłynąć na decyzje Sejmu i na opinie sfer samorządowych.

Projekty ustaw są opracowywane w Sejmie od 1924 r. a więc już rok trzeci jak posłowie, członkowie Komisji administracyjnej, rozebrali referaty, do których zapewne jak najgruntowniej się przygotowują. Ich opinia, ich przesłanki będą decydowały o losach ustaw i powinny być znane społeczeństwu, które musi rozumieć powody każdej decyzji Sejmu. O ile się nie mylę, dotąd żaden z referentów nie ogłosił swoich referatów czy studjów, przeprowadzonych przy przygotowaniu referatów. Przez pewien moment potoczyła się dyskusja bardziej ożywiona nad sprawą wyborów do gmin. Drugorzędna zupełnie sprawa pluralności bojowych rozgwarem wypełniła łamy prasy.

Nic więc dziwnego, że dyskusji nad ustrojem samorządu niema, gdyż ani ze strony rządu ani ze strony Sejmu nie dostarczono potrzebnego materiału.

Tylko najbardziej zainteresowane czynniki, t. zw. sfery samorządowe, opracowały pewne swoje postulaty i

ogłosiły kilka poważniejszych opracowań. Związek Miast przeprowadził w ciągu kilku lat obszerną dyskusję i opracował konkretny projekt. Nad ustawą o samorządzie powiatowym mniej pracowano. Jedyną gruntowniejszą krytyką projektu rządowego był głos dr. M. Jaroszyńskiego na łamach „Samorządu”. Nad ustawami gminnymi poważniejszej dyskusji nie przeprowadzano. Stąd ze smutkiem należy stwierdzić — zagadnienia ustroju organów samorządowych, sprawa związania ich w sposób naturalny z administracją państwową, kwestja jak szeroką ma być ich działalność, w jakiej mierze powinny być skrzepowane przez nadzór — nie są jeszcze dostatecznie w społeczeństwie postawione i przemyślane.

II. Wymogi Konstytucji.

Ażeby ułatwić dyskusję, należy porozumieć się przede wszystkim co do zasadniczych pojęć — co do sposobu rozumienia przepisów w tym zakresie Konstytucji.

Według mnie, Konstytucja nasza stanęła jasno i nie dwuznacznie na stanowisku traktowania samorządu, jako części administracji państwowej, za którą odpowiedzialność ponosi rząd. Odrzucono całkowicie pogląd, jakoby samorząd miał swe przyrodzone prawa, z siebie samego wypływającą władzę suwerenną. Odrzucono więc w administracji publicznej w wykonaniu dwutorowość, na której to podstawie był zbudowany ustroj administracji w Austrii.

Samorząd realizuje zasadę decentralizacji. Zbudowany jest na zasadzie zespolenia.

Państwo ma przekazać przedstawicielstwu samorządu terytorjalnego możliwie szerokie kompetencje, zwłaszcza z dziedziny administracji, kultury i gospodarstwa (art. 3). Decyzja w tych sprawach (prawo stanowienia) będzie należała do rad obieralnych, reprezentujących dane terytorjum (art. 67), nie tak, jak w administracji, gdzie w zasadzie należy ona do władzy centralnej.

Istotnie wielkiem i właściwie jedynym uprawnieniem samorządu jest właśnie to prawo do stanowienia, co i w jaki sposób ze spraw, ustawami powierzonych samorządowi, ma być realizowane na danym terenie przez organ wykonawczy.

Przestrzegając tej zasady decentralizacji (stanowienie na miejscu bez odnoszenia się do władz wyższych), ustawodawca podkreślił mocno w Konstytucji, że wypadki, w których uchwały organów samorządowych wymagać będą zatwierdzenia, mają być wyjątkami i będą określone ustawami (art. 70).

Wykonanie zaś w sprawach, należących do decyzji reprezentacji terytorjalnej, powiatowej i wojewódzkiej, należy do przedstawicieli państwowych władz administracyjnych (starosty i wojewody), zespolonych w jeden organ wraz z przedstawicielami ciał reprezentacyjnych samorządowych (art. 67).

Widzimy więc tu jasno tendencję Konstytucji: decyzja należy do reprezentacji miejscowej (zasada decentralizacji), wykonanie zaś skupione w jednym ręku przedstawiciela władzy wykonawczej, wprowadzającego w czyn postanowienia tej reprezentacji, przy współdziałaniu kolegijum, wyłonionego przez ciało reprezentacyjne (zasada zespolenia i sprężystości).

Skupienie wykonawstwa w ręku przedstawiciela państwowej administracji wynika z tendencji do zabezpiecze-

nia: 1) możliwości brania przez rząd, specjalnie zaś przez ministra spraw wewnętrznych, odpowiedzialności za całość administracji publicznej, 2) sprężystości wykonania, 3) wykorzystania coraz bardziej wzrastającej specjalizacji, wymagającej fachowego przygotowania od osób, stojących na czele organów wykonawczych. Będzie to tem bardziej potrzebne, jeżeli zostanie wykonane postanowienie Konstytucji o przekazaniu samorządowi szerokiego zakresu kompetencji w sprawach kultury, gospodarstwa i administracji. Wykonawca administracji w tych dziedzinach musi się obecnie dobrze orjentować tak w przepisach ustawowych, które stanowią i stanowiąc będą coraz bardziej zbiór wysoce skomplikowany, jak i w ich stosowaniu. Interes publiczny absolutnie nie pozwala, by ster tak ważnych spraw powierzać osobom nieprzygotowanym odpowiednio tak pod względem teoretycznym jak i praktycznym. Należyte konsekwencje, według mnie, powinny wysnuć ustawy o samorządzie gmin wiejskich i miejskich odnośnie do wymagań, jakie należałoby postawić co do kwalifikacji wójtów i burmistrzów.

Jeżelibyśmy chcieli logicznie rozwijać konstrukcję władz administracyjnych i samorządowych z postanowieniami art. 3, 43, 56, 65, 66, 67 i 70 Konstytucji, należałoby ją sobie tak przedstawić: Państwo jest podzielone na województwa, powiaty i gminy (wiejskie lub miejskie). Terytorja województw, powiatów lub gmin stanowią jednostki samorządowe. Administracja państwowa, zatrzymując dla siebie kompetencje w tych sprawach, które wymagają jednolitego kierownictwa z centrum, jest sprawowana przez urzędy wojewódzkie, powiatowe i gminne systemem jednoosobowym. Przytem dla usprawnienia administracji należy przestrzegać, by ministrowie przekazali pewien zakres spraw do samodzielnej decyzji władz niższych (dekonzcentracja) oraz by przy wykonywaniu uwzględniano opinię miejscowego czynnika (współdziałanie obywateli art. 66).

W sprawach, przekazanych samorządowi, a zakres ich będzie szeroki — decyzja należy do reprezentacji terytorjalnych, wykonanie zaś decyzji — do kierowników urzędów administracyjnych I i II instancji, działających razem z zespolonemi z nimi kolegiami obywatelskiemi.

Konstytucja nie mówi, kto będzie sprawował czynności administracji państwowej na terenie gminy, ani nie przesądziła, że wykonawstwo decyzji rad gminnych będzie powierzone urzędnikom państwowym. Domniemanie, że na terenie gmin należałoby na czele organów wykonawczych postawić urzędnika państwowego, musimy odrzucić, gdyż ustawodawca, uchwalając zasady ustroju administracji w Konstytucji ten sposób zespolenia zastrzegł tylko dla samorządu powiatowego i wojewódzkiego. Wobec stanowczo zaznaczonej tendencji unikania dwutorowości logika przyjętych zasad wskazuje na konieczność powierzenia funkcji administracji państwowej na terenie gmin wiejskich i miejskich kierownikom gminnych organów wykonawczych, pochodzących z wyborów.

Wobec tego, że będzie to tylko wykonywanie poleceń władz wyższych (czynności czysto wykonawcze i informacyjne) sprawowanie administracji państwowej na terenie gmin może i powinno być powierzone indywidualnie wójtom i burmistrzowi pod ich osobistą odpowiedzialnością.

(D. c. n.).

W. Gajewski.

Wydatki i dochody powiatowych związków komunalnych w Małopolsce w r. 1924

I.

Samorząd terytorjalny w Polsce powstawał i rozwijał się pod wpływem różnorodnych prawodawstw państw zaborczych, które odmiennie wpływały na gospodarkę komunalną, jej rachunkowość, jak również sposoby układania budżetów i sprawozdań z wykonania budżetów (zamknięć rachunkowych). Temu możemy zawdzięczać, że nie tylko budżety i sprawozdania z ich wykonania poszczególnych jednostek samorządowych, ale nawet związków komunalnych tego samego rzędu np. powiatów b. dzielnicy austriackiej, rosyjskiej i pruskiej, są niejednolite. Do czasu obecnego terytorjalne związki komunalne układały swe budżety i zamknięcia rachunkowe wg. szematów, które otrzymały w spuściznie po państwach zaborczych. Nawet połączone w jedno Państwo nie zdołały oderwać się od raz nabytych uprawnień i zwyczajów. Zachodzi coraz pilniejsza potrzeba konkretnego ujęcia całokształtu działalności terytorjalnych związków komunalnych, jak również — ustalenia wysokości obciążenia podatkowego ludności daninami komunalnymi. Można to uzyskać, posiadając jednolity w swych ogólnych zasadach szemat budżetu i sprawozdania z wykonania budżetu związków samorządowych. To też Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, odczuwając konieczność unifikacji pod tym względem, odbyło szereg konferencji z udziałem zainteresowanych Ministerstw, urzędów i przedstawicieli samorządu i wydało rozporządzenie z dnia 28 czerwca 1926 r. (Dz. Ust. Nr. 75, poz. 433), które ustala jednolity szemat budżetu związków komunalnych na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Do czasu ukazania się Rozporządzenia Ministra Spr. Wewn. kwestią ujednostajnienia sprawozdań z wykonania budżetów, oraz pośrednio i samych budżetów poszczególnych związków komunalnych, zajmował się G.U.S., *) który, napotykając przy opracowaniu zamknięć rachunkowych na wielkie trudności, wynikające z różnorodnego układania budżetów, ustalił jednolity szemat dla opracowania zamknięć poszczególnych jednostek samorządowych.

W Wiadomościach Statystycznych, periodycznej publikacji G.U.S., były ogłaszane kolejno co prawda w ogólnych tylko sumach dla oddzielnych województw tymczasowe wyniki otrzymane z opracowań zamknięć rachunkowych, ilustrujące stan i rozwój gospodarczy samorządów powiatowych.

W Nr 19 z r. b. Wiadomości Statystycznych ukazała się z kolei publikacja wydatków i dochodów samorządów ziemskich w b. zaborze austriackim w r. 1924, oraz w celu porównania analogiczne dane z r. 1922. Omówieniem tych danych zajmiemy się w niniejszym artykule.

*) „Samorząd Miejski” zeszyt 7 — 9. Stefan Rzepkiewicz: Zamknięcia rachunkowe związków komunalnych, a wymagania statystyki, i „Samorząd” Nr. 29 r. 1924. Nowe wzory zamknięć rachunkowych (Powiatowe związki komunalne).

Wydatki powiatowych związków komunalnych b. dz. austriackiej w r. 1924, oraz analogiczne liczby z r. 1922 w ogólnych sumach przedstawia w poszczególnych województwach tablica Nr. 1.

Porównyując ogólną sumę wydatków rzeczywistych (zwyczajnych, nadzwyczajnych i zaległych) w r. 1924 i 1922 widzimy, że wydatki rzeczywiste w r. 1924 wzrosły o 5,56 razy, w tym samym mniej więcej stosunku wzrosły wydatki poszczególnych województw: najwięcej o 6,42 razy woj. lwowskiego, najmniej 4,96 razy woj. tarnopolskiego. Z przytoczonych cyfr możemy stwierdzić, że wzrost wydatków w 1924 roku w stosunku do r. 1922 w poszczególnych województwach był względnie równomierny. Należy zauważyć, że podane wyżej zwiększenie w rzeczywistości będzie nieco mniejsze, ponieważ liczby bezwzględne dla r. 1922 (złoty przedwojennej wartości nabywczej) i 1924 (złoty wartości 1924 r.) nie są współmierne, bo przeciętny wskaźnik cen hurtowych w r. 1924 wyniósł 109,7*) czyli wartość nabywcza I złotego przedwojenna równała się 1,097 złotego z r. 1924.

Tak duży, bo aż sześciokrotny wzrost wydatków roku 1924 świadczy o tem, że działalność powiatowych związków komunalnych w tym roku była intensywniejszą i szerszą. Na zwiększenie wydatków w dużej mierze wpłynęła stabilizacja waluty, a co za tem idzie, łatwiejsze zdobywanie środków niezbędnych na pokrycie wydatków. Porównyując w sposób analogiczny wydatki rzeczywiste samorządów ziemskich w b. Królestwie Kongresowem, widzimy, że wydatki 5 województw centralnych w roku 1924 wzrosły o 3,15 razy w stosunku do r. 1922. Ciekawym byłoby porównanie ogólnych sum wydatków rzeczywistych roku 1924 z rokiem 1922 pozostałych dzielnic. Wobec jednak różnych okresów budżetowych poszczególnych związków komunalnych dla części województw zachodnich niemożliwym jest otrzymanie ogólnej sumy wydatków rzeczywistych samorządów powiatowych tej dzielnicy dla r. 1922. Na kresach wschodnich zaś rok 1922 był rokiem organizacyjnym, a więc nie może być mowy o jakimkolwiek bądź materiale, odzwierciadlającym działalność powiatów z tego okresu.

Przechodząc do porównania poszczególnych wydatków w sumie ogólnej 4 województw w r. 1924 i 1922 możemy stwierdzić, że wyd. nadzwyczajne wzrosły silniej niż wydatki zwyczajne, co pomijając nawet wzrost cen towarów, należy tłumaczyć wzmożeniem więcej działalności inwestycyjnej niż normalnej. Biorąc pod uwagę to, że wydatki inwestycyjne nadzwyczajne zwiększają majątek związku, możemy zaobserwować w tym wypadku zjawisko dość korzystne dla powiatowych związków komunalnych tej dzielnicy; o ile oczywiście wydatki inwestycyjne

*) Rocznik statystyki 1924 rok.

Tablica I Wydatki powiatowych związków komunalnych
W tysiącach złotych

Rok 1922 i 1924

Wyszczególnienie	Ogółem		W O J E W Ó D Z T W A							
			Krakow- skie a)		Lwowskie		Stania- wowskie b)		Tainopol- skie	
	1922	1924	1922	1924	1922	1924	1922	1924	1922	1924
I. Wydatki ogółem	1751	14569	554	3689	660	5371	275	2341	262	3168
A. Wydatki rzeczywiste	1172	6520	375	1921	431	2768	167	842	199	989
a) Wydatki zwyczajne	995	5375	299	1522	368	2253	156	760	172	840
Koszty administracji	368	1382	94	345	130	474	64	262	80	301
Procenty i spłata długów	3	17	1	3	2	12	0	1	0	1
Szkolnictwo i oświata	11	47	9	30	1	11	0	4	1	2
Sztuka i kultura	0	4	0	2	0	0	—	—	—	2
Opieka społeczna	7	64	1	16	3	19	1	24	2	5
Zdrowotność i szpitalnictwo	12	196	3	45	4	93	2	29	3	29
Weterynarja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Bezpieczeństwo publiczne	0	82	0	25	—	34	0	14	0	9
Popieranie rolnictwa, handlu i przemysłu	4	15	1	3	2	5	1	4	0	3
Komunikacja (utrzymanie dróg)	578	3474	188	1024	221	1571	85	403	84	476
Deficyty przedsiębiorstw eksploatow. przez pow.	1	6	—	6	—	—	—	—	1	—
Różne	11	88	2	23	5	34	3	19	1	12
b) Wydatki nadzwyczajne	161	1137	72	397	55	511	11	82	23	147
Koszty administracji	9	19	0	—	1	4	2	3	6	12
Budowa i urządzenie szkół	34	58	34	57	—	1	—	—	—	—
Budowa i urządzenie szpitali	0	—	—	—	0	—	—	—	—	—
Weterynarja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Komunikacja (budowa dróg)	87	775	27	276	44	354	7	41	9	104
Meljoracja	0	5	0	0	—	5	—	—	—	—
Inwestycje przedsiębiorstw eksploat. przez pow.	—	4	—	—	—	—	—	—	—	4
Zapomogi słabym finansowom. bez wyszcz. celu	—	3	—	—	—	0	—	—	—	3
Spłaty pożyczek	26	214	9	59	7	96	2	38	8	21
Inne	5	59	2	5	3	51	0	—	0	3
c) Wydatki zaległe	16	8	4	2	8	4	0	0	4	2
B. Sumy obrotowe	579	8049	179	1768	229	2603	108	1499	63	2179

UWAGA: Wydatki r. 1922 w złotych przedwojennej wartości nabywczej dostosowane do szematu r. 1924.

a) bez powiatu Biała b) bez powiatu Horodenka.

nie były czynione kosztem nieodzownych wydatków normalnych.

Z pośród wydatków zwyczajnych w r. 1924 w ogólnej sumie wzrosły w porównaniu do r. 1922 wydatki na bezpieczeństwo publiczne. Nie jest to bynajmniej objawem, który by świadczył o pewnym zwiększeniu działalności w tej dziedzinie, ale skutkiem większego nacisku przez Państwo w kierunku ściągnięcia ustawowej należności $\frac{1}{4}$ kosztów utrzymania policji.

Następnie najwięcej zwiększyły się wydatki na zdrowotność, opiekę społeczną, drogi i różne (nieprzewidziane). Stopień wzrostu tych wydatków znacznie przewyższa ogólne zwiększenie wydatków. Wzrost wydatków na spłatę długów, szkolnictwo, sztukę i kulturę i popieranie

rolnictwa, jest nieco niższy niż ogólne zwiększenie się wydatków.

Wreszcie pociesającym, szczególnie dla powiatów tej dzielnicy, jest niższy od ogólnego wzrostu wydatków, wzrost wydatków na koszt administracji.

Reasumując nasze uwagi, stwierdzamy zwiększoną działalność powiatowych związków w r. 1924, prawie we wszystkich gałęziach życia komunalnego. Nie zupełnie więc słusznym jest utarte w opinii społecznej mniemanie, że samorząd tej dzielnicy pogrążony jest dotychczas w śpiączce. Należy również liczyć się z tem, że samorząd Małopolski jest dotychczas skrępowany ustawodawstwem, które nie pozwala mu mimo życiowych potrzeb, rozwinąć swej działalności.

Dla scharakteryzowania wzajemnego ustosunkowania się poszczególnych wydatków do ogólnej sumy wydatków rzeczywistych, oraz ich znaczenia rozpatrzmy następu-

jące liczby względne w tablicy Nr. 2, które nam dadzą bardziej przejrzysty obraz.

Tablica N 2.

Wydatki rzeczywiste w procentach

Wyszczególnienie	Ogółem		Krakow- skie	Lwow- skie	Stanisła- wowskie	Tarnopol- skie
	1922	1924	1924	1924	1924	1924
Wydatki rzeczywiste	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
a) Wydatki zwyczajne	84,9	82,4	79,3	81,4	90,3	84,9
Koszty administracji	31,4	21,2	18,0	17,1	31,1	30,5
Procenty i spłata długów	0,3	0,3	0,2	0,4	0,1	0,1
Szkolnictwo i oświata	0,9	0,7	1,6	0,4	0,5	0,2
Sztuka i kultura	—	0,0	0,1	—	—	0,2
Opieka społeczna	0,6	0,1	0,8	0,7	2,9	0,6
Zdrowotność i szpitalnictwo	1,0	3,0	2,3	3,4	3,4	2,9
Weterynarja	—	—	—	—	—	—
Bezpieczeństwo publiczne	—	1,3	1,3	1,2	1,7	0,9
Popieranie rolnictwa, handlu i przemysłu	0,4	0,2	0,2	0,2	0,5	0,2
Komunikacja (utrzymanie dróg)	49,3	53,3	53,3	56,8	47,9	48,1
Deficyty przedsiębiorstw eksploata- wanych przez powiat	0,1	0,1	0,3	—	—	—
Różne	0,9	1,3	1,2	1,2	2,2	1,2
b) Wydatki nadzwyczajne	13,7	17,5	20,7	18,5	9,7	14,9
Koszty administracji	0,8	0,3	—	0,1	0,3	1,3
Budowa i urządzenie szkół	2,9	0,9	3,0	0,0	—	—
Budowa i urządzenie szpitali	—	—	—	—	—	—
Weterynarja	—	—	—	—	—	—
Komunikacja (budowa dróg)	7,4	11,9	14,4	12,8	4,9	10,6
Meljoracja	—	0,1	0,0	0,2	—	—
Inwestycje przedsiębiorstw eksploata- wanych przez powiat	—	0,1	—	—	—	0,3
Zapomogi słabym finansowo gminom bez wyzyczel celu	—	0,0	—	—	—	0,3
Spłata pożyczek	2,2	3,3	3,0	3,5	4,5	2,1
Inne	0,4	0,9	0,3	1,9	—	0,3
c) Wydatki zaległe	1,4	0,1	0,0	0,1	—	0,2

Pierwsze miejsce z pośród wydatków zwyczajnych w ogólnej sumie 4 województw zajmują wydatki na utrzymanie dróg i wynoszą 53,3%, wahając się w poszczególnych województwach od 47,9% woj. stanisławowskie do 56,8% woj. lwowskie.

Drugie miejsce zajmują wydatki na administrację w ogólnej sumie 4 województw wynoszą 21,2% i wahają się od 17,1% woj. lwowskie do 31,1% woj. stanisławowskie. Jeżeli weźmiemy analogiczne wydatki na administrację pozostałych dzielnic, to zobaczymy, że tak duży odsetek wydatków na administrację nie jest bynajmniej charakterystycznym tylko dla powiatów tej dzielnicy.

Trzecie miejsce zajmują wydatki na zdrowotność; w ogólnej sumie wynoszą 3,0% i wahają się od 2,3% woj. krakowskie do 3,4% woj. lwowskie i stanisławowskie.

Następne miejsce zajmują wydatki na bezpieczeństwo publiczne, wynosząc w ogólnej sumie 1,3% i wahając się od 0,9% woj. tarnopolskie do 1,7% woj. stanisławowskie.

Pozostałe wydatki, prócz różnych (nieprzewidzia-

nych), które w ogólnej sumie wynoszą 1,3%, nie mają większego znaczenia.

Zwrócić należy uwagę na mały stosunkowo odsetek wydatków na szkolnictwo (0,7% w ogólnej sumie 4 województw). Tłumaczy się on prawdopodobnie tem, że w powiatach województw południowych istnieje specjalny samorząd szkolny (rady szkolne powiatowe), na którym wyłącznie spoczywa utrzymanie szkół; działalność zaś powiatowych związków w tym wypadku ogranicza się do akcji zapomogowej.

Wydatków na weterynarję powiaty nie miały wcale.

Przechodząc z kolei do wydatków nadzwyczajnych, widzimy, że dominujące znaczenie mają wydatki na komunikację (budowę dróg). W ogólnej sumie 4 województw wynoszą one 11,9% i wahają się od 4,9% woj. stanisławowskie do 14,4% woj. krakowskie.

Wydatki na spłatę pożyczek wynoszą 3,3%, wahając się od 2,1% w woj. tarnopolskim do 4,5% w woj. stanisławowskim. Pozostałe wydatki nadzwyczajne nie wynoszą nawet 1,0% wydatków rzeczywistych.

Z pośród wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych pierwsze miejsce zajmują wydatki na utrzymanie i budowę dróg, które w ogólnej sumie województw wynoszą 65,2% ogólnej kwoty wydatków rzeczywistych, najmniej 58,7% w woj. tarnopolskim, najwięcej 69,6% w woj. lwowskim. Ten stosunek dobitnie charakteryzuje nam w jakim kierunku powiaty rozwijały swą działalność i na co wydawały prawie $\frac{3}{4}$ zdobytych środków. Następne miejsca zajmują wydatki na administrację, spłatę długów i t. d.

Dotychczas zapoznaliśmy się z działalnością powiatowych związków komunalnych, operując sumami dla oddzielnych województw. Pragnąc jednakże chociaż ogólnikowo scharakteryzować poszczególne powiatowe związki komunalne, podajemy poniżej dla każdego powiatu przeciętną wysokość na 1 mieszkańca wydatków rzeczywistych i wydatków zwyczajnych (tab. 3).

Tablica 3.
Przeciętnie na 1 mieszkańca

Powiatowe związki komunalne	Wydatków rzeczywistych.	Wydatków zwyczajnych.
Woj. południowe		
Ogółem — 1922	0,18	0,15
Ogółem — 1924	0,99	0,82
Województwo krakowskie		
Ogółem — 1922	0,23	0,18
Ogółem — 1924	1,17	0,93
Biała	—	—
Bochnia	0,69	0,98
Brzesko	0,88	0,88
Chrzanów	1,65	1,97
Dąbrowa	1,62	1,38
Gorlice	1,95	1,95
Grybów	0,68	0,59
Jasło	0,89	0,85
Kraków	1,63	1,49
Limanowa	1,62	1,22
Mielec	0,71	0,69
Myślenice	0,70	0,64
Nowy-Sącz	1,20	1,20
Nowy-Targ	0,76	0,69
Pilzno	0,63	0,51
Ropczyce	0,83	0,83
Tarnów	0,74	0,72
Wadowice	0,71	0,66
Wieliczka	1,05	1,01
Żywiec	2,85	0,88
Województwo lwowskie		
Ogółem — 1922	0,18	0,15
Ogółem — 1924	1,16	0,95
Bóbrka	0,98	0,57
Brzozów	1,02	0,96
Cieszanów	1,32	0,81
Dobromil	0,71	0,71
Drohobycz	2,86	2,69
Gródek-Jagielloński	0,53	0,50
Jarosław	1,27	1,07
Lawarów	0,51	0,46

Powiatowe związki komunalne	Wydatków rzeczywistych.	Wydatków zwyczajnych.
Kolbuszowa	0,70	0,66
Krosno	1,44	1,11
Liasko	0,81	0,81
Lwów	0,72	0,71
Łańcut	1,58	0,14
Mościska	1,13	0,91
Nisko	1,97	0,76
Przemyśl	0,84	0,80
Rawa-Ruska	0,56	0,55
Rudki	1,60	1,95
Rzeszów	1,19	0,54
Sambor	0,84	0,72
Sanok	0,68	0,68
Sokal	1,51	1,06
Stary Sambor	1,01	0,97
Tarnobrzeg	2,01	1,92
Zółkiew	0,68	0,67
Województwo stanisławowskie		
Ogółem — 1922	0,14	0,14
Ogółem — 1924	0,73	0,66
Bohorodczany	0,24	0,18
Dolina	0,70	0,67
Horodenka	0,52	0,39
Kałuż	0,50	0,50
Kołomyja	0,51	0,49
Kosów	0,80	0,77
Nadwórna	0,56	0,55
Rohatyn	0,49	0,37
Stanisławów	1,24	1,10
Stryj	1,49	1,42
Sniatyn	0,56	0,53
Tłumacz	0,47	0,43
Turka	0,88	0,65
Żydaczów	1,13	0,89
Województwo tarnopolskie		
Ogółem — 1922	0,14	0,12
Ogółem — 1924	0,71	0,60
Borszczów	0,42	0,42
Brody	0,61	0,40
Brzeżany	1,01	0,89
Buczacz	0,34	0,34
Czortków	1,11	0,93
Husiatyn	0,82	0,82
Kamionka Strumiłowa	0,77	0,77
Podhajce	0,79	0,46
Przemysławany	0,93	0,79
Skałat	1,18	1,12
Tarnopol	0,99	0,54
Trembowla	0,65	0,63
Zaleszczyki	0,49	0,46
Zbaraż	0,65	0,46
Złoczów	0,36	0,35

Z powyższej tablicy możemy zauważyć, że przeciętna wysokość wydatków rzeczywistych na 1 mieszkańca w r. 1924, w porównaniu do r. 1922 wzrosła pięciokrotnie, w tym samym stopniu wzrosła przeciętna wysokość wydatków zwyczajnych.

Niejednolita wysokość wydatków rzeczywistych jest w poszczególnych województwach, ale większe jeszcze różnice w przeciętnej wysokości wydatków widzimy w poszczególnych powiatach.

Największe wydatki na 1 mieszkańca ma powiat Drohobycz 2,86 zł., zbliżone do niego powiat Żywiec 2,83 zł. Najmniejszy pow. Bohorodczany 0,24 zł., różnica między największą i najniższą przeciętną jest więc niżej dziesięciokrotna.

Możemy również zaobserwować znaczną różnicę w ustosunkowaniu się wydatków zwyczajnych do ogólnej

sumy wydatków rzeczywistych. Powiat Żywiec na 2,83 zł. wydatków rzeczywistych ma 0,88 zł. wydatków zwyczajnych, gdy powiat Gorlice na 1,95 zł. wydatków rzeczywistych ma 1,95 wydatków zwyczajnych t. j. 100%.

S. Stęplewski.

Dookoła spraw samorządowych

SPRAWA UMIEJSCAWIANIA WEKSLI A KREDYTY NA RACHUNKU BIEŻĄCYM.

Dostawcy towarów i materiałów niezbędnych w gospodarce samorządowej, jak to zauważyłem, przyjmują dosyć chętnie weksle wystawione przez Związki Komunalne, jako pokrycie rachunków za dostarczone towary, względnie wykonane roboty, o ile weksel wystawiony płatny jest w tej miejscowości, gdzie jest zastępstwo Banku Polskiego.

Ządaniu temu można uczynić zadość i ten Związek Komunalny, w którego miejscu siedziby niema ani Banku Polskiego, ani też zastępstwa tegoż, obierając sobie, jako miejsce zapłaty, lokal Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie przy ulicy Śto-Krzyskiej Nr. 13, względnie instytucję kredytową w miejscowości, gdzie jest zastępstwo Banku Polskiego, jeżeli z tą instytucją kredytową Związek Komunalny jest w stałych stosunkach kredytowych.

Związki Komunalne, wystawiając weksle i umieszczając je w instytucjach kredytowych własnych (Polski Bank Komunalny, Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu i t. p.) czy też w innych instytucjach kredytowych, winne, prócz powiadomienia Banku o umieszczeniu wekslu, z podaniem terminu płatności, sumy i na czyje zlecenie weksel został wystawiony, dokładać wszystkich starań, by pokrycie na termin do Banku było wpłacone.

Rozumie się, iż Związki Komunalne, czerpiąc swe dochody głównie z wpływów podatkowych nie mogą często swych zobowiązań wykupić w terminie wskutek opóźnienia tych wpływów. Pomocny im w tym winien być Polski Bank Komunalny, jako placówka finansowa, będąca własnością Samorządów. Umieszczone weksle wystawione przez Związki Komunalne Bank winien w miarę

możności w zastępstwie danego Związku Komunalnego wykupywać, nieopuszczając do protestu.

By zadanie to Polski Bank Komunalny mógł w miarę możliwości wykonać, każdy Związek Komunalny, który umieszcza weksle, winien wyjednać sobie kredyt na rachunku bieżącym zabezpieczonym wpływami podatkowymi, a w szczególności podatkiem od spożycia, użycia względnie produkcji. Na rachunku tym, moim zdaniem, Polski Bank Komunalny mógłby udzielać w miarę posiadanych wolnych funduszy niewielkich kredytów na bieżące potrzeby, oraz wykupywać na ciężar tegoż rachunku umieszczone weksle. Pokrycie powstałego w ten sposób zadłużenia następowaloby wpływami podatkowymi, oraz sumami, które Samorząd wpłaci.

f - i.

PRZEKAZANIE MIASTOM, W KTÓRYCH PROWADZI ROBOTY INWESTYCYJNE AMERYKAŃSKIE TOWARZYSTWO ULEN C-o WPŁYWÓW Z PAŃSTWOWEGO PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI.

Ministerstwo Skarbu przekazało m. Dąbrowie Górniczej, Kielcom, Sosnowcowi, Otwockowi, Zgierzowi, Ostrowowi Wielkopolskiemu, które zawarły w r. 1926 umowy z amerykańskim Tow. Ulen C-o o przeprowadzenie w tych miastach robót inwestycyjnych, całkowite wpływy z państwowego podatku od nieruchomości, które pobrane zostaną na terenie tych miast w roku 1926 i połowę wpływów w latach 1927 — 28. Wspomniane wpływy przekazane zostały w formie pożyczek, umożliwiających miastom wywiązywanie się z zobowiązań wobec Towarzystwa Ulen C-o.

Zwrot Skarbowi Państwa omawianych pożyczek ma nastąpić najdalej do końca 1933 r.

Przewodnik wśród książek

ZWIĘKSZENIE WYDAJNOŚCI PRACY *)

Dr. fil. inż. Tadeusz Dzieduszycki. „U podstaw usprawnienia pracy i państwowości naszej” r. 1925, str. 191. Autor rozróżnia następujące, zwarte w sobie wielkie gospodarcze ugrupowania narodów: 1) Związek Pan-amerykański, 2) Imperjum Brytyjskie, 3) Federacja żółta, 4) Federacja Rosyjska i 5)

Reszta globu ziemskiego. Z tych wielkich kompleksów dwa pierwsze wykazują wyraźne zbliżenie ku sobie, oparte na wspólnej kulturze i języku. Podobnie istnieje zbieżność między Rosją a federacją żółtą, a ostatnio zawarte porozumienia i sojusze polityczne i gospodarcze są wstępem do bliskich może związków, wymierzonych przeciwko kulturze Zachodu.

To też nic dziwnego, że 26 państw, jedno po drugim, wkrótce stwierdzi i uzna beznadziejność swego położenia i niemożność konkurencji i rozwoju w bezpośrednim zetknięciu z gospodarczymi ol-

*)Nr. Nr. 44 i 45 „Samorządu”.

brzymiami świata. — Niemcy już dawno zdały sobie z tego sprawę i obecnie pracują z wielkim wysiłkiem nad wcieleniem zasad koncentracji i normalizacji; poczynione są tam wszelkie starania, aby w razie nagłych zmian zająć ponownie wybitne stanowisko w dziejach świata. — Polsce wobec tego nie pozostaje nic innego, jak przejście się myślą wytężonej pracy, by uniknąć zmiążdżenia przez bliskie Niemcy, dalszą Amerykę lub jutrzejszą Rosję. — Wielka pacyfikacyjna myśl Wilsonowska o „Lidze narodów”, sprowadziła się — zdaniem autora — do „trustu narodów” wielkich przeciwko małym. — Polska musi zatem zbliżyć się do innych narodów. Ale, by móc konkurować zwycięsko, musi oprzeć swe gospodarstwo na podstawach „Naukowego kierownictwa”.

Jestto hasło podjęte już przed kilku laty w Europie, jako rozwiązanie słynnego systemu — fayolizmu. Henryk Fayol w pracy swej: „Administracja przemysłowa i ogólna” opiera się na 1) coraz ściślejszym podziale pracy, 2) hierarchji i dyscyplinie, 3) jednoci rozkazodawstwa i kierownictwa, 4) kooperacji i porządku, 5) autorytecie, odpowiedzialności i stabilizacji kierownictwa i 6) swobodzie inicjatywy. Prezydent Coolidge jest wyrazicielem „tryumfującego amerykańizmu” i jednym z najgłębszych wyznawców zasad Fayola. — Oceniając podobne wysiłki u innych narodów, autor podnosi znaczenie czeskiej „Masarykowej Akademji Pracy” i dopatruje się analogji w jej działalności z organizacją Chin na tem polu. Masarykowska A. P. — to realny ośrodek konsolidacji i organizacji całej świadomej inteligencji narodowej czeskiej. — Niemcy starają się zastosować u siebie tempo „amerykańskie”, Rosja pragnie odbudować kraj na tej samej drodze. — Belgja stopniowo wyzwala się z nędzy, dzięki hasłom Solvay'a, Francja zaczyna wkroczać na tory „naukowego kierownictwa”. Sprawa „naukowego kierownictwa” stała się już głośną w Polsce. By jednak cel należyty osiągnąć, konieczne jest oparcie się na „dyktaturze intelektu”, obok utworzenia poważnego zakładu badawczego, wypełniającego pustkę teoretyczną u dna polityki naszej socjalnej, polityki pracy i polityki gospodarczej. — Autor podkreśla brak odpowiedniego wykształcenia w tym kierunku w Polsce, krytykuje wadliwość nauczania w uniwersytetach. — Na oparcie dowodzeń swoich posługuje się tabelkami statystycznymi i wykresami.

Stanisław Najman. „O udziale robotników i urzędników w zyskach”. Opinie, notaty i przykłady zebrał i opracował. Warszawa, r. 1920. str. 247.

Idea dopuszczenia pracowników przedsiębiorstwa do udziału w zyskach nie jest nowa. Poruszona jednak została z nowem zainteresowaniem w okresie powojennym, jako jedna z dróg, prowadzić mających do zwiększenia wydajności pracy. — Na początku daje autor treściwy zarys całości zagadnienia, jego powstania i rozwoju, tudzież poglądów i krytyki, wypowiedzianych różnemi czasy zarówno przez teoretyków jak i praktyków. W szeregu rozdziałów następnich czytelnik znajdzie w formie załączników udokumentowanie i rozszerzenie tez, wypowiedzianych poprzednio, do czego użytą została nadzwyczaj bogata literatura aż do prac ostatnich, powojennych. — Sposoby zastosowania systemu udziału pracowników w zyskach są następujące: a) wypłata w gotówkę zgóry umówionej stopy procentowej od zysku czystego, b) wypłata części umówionego procentu czystego zysku, gdyż reszta przeznaczona

jest na cele inne (fundusz zapomogowy, kasę oszczędności, emeryturę i t. p.), c) przeznaczenie całości lub części umówionego procentu na nabycie udziału w kapitale przedsiębiorstwa. — Ten system udziału robotników w zyskach istnieje w bardzo niewielu przedsiębiorstwach. Z zarzutów czynionych systemowi najpoważniejszy jest ten, że skoro robotnik korzysta z udziału w zyskach, to powinien mieć również udział i w stratach. — Niesłusznie zaś podnosi się, że przy tym systemie robotnik staje się współwłaścicielem przedsiębiorstwa; bynajmniej tak nie jest, gdyż nie ma on żadnego wpływu na kierownictwo przedsiębiorstwa, tudzież nie przysługuje mu nawet prawo przeglądania ksiąg. Przeciwnicy, zwłaszcza socjaliści twierdzą, że w tym wypadku celem robotnika jest możliwie powiększyć przez pracę jakościowo i ilościowo lepszą — zysk przedsiębiorcy. — Procentowy zysk robotnika jest ostatecznie bardzo mały w stosunku do żądań doktryny, a osłabia, jeśli nie wytrąca broń w walce klasowej o „wyzwolenie proletariatu”. — Przyczyna atoli rzeczywista niepowodzeń licznych i rozczarowań gorzkich nie tyle leży w samym systemie, co w nieumiejętności jego zastosowania, albo też w niedojrzałości środowiska. — Pomysł ten jest zadaniem kulturalnym, które może być rozwiązane tylko w warunkach niezakłóconego rozwoju pokojowego, a nie w czasach kryzysów gwałtownych oraz walk socjalnych między kapitałem a pracą, wreszcie nie pod naciskiem rządów i władz. — W książce mamy przegląd poglądów uczonych polskich na tę sprawę, poczynając od Cieszkowskiego i Libelta. — Wreszcie autor cytuje różne projekty prawa o udziale pracowników w zysku; ustawę francuską z dn. 26.IV 1917 r., dotyczącą spółek bezimiennych z udziałem robotników, rezolucje przyjęte przez kongres międzynarodowy, zwołany w sprawach, dotyczących udziału w zyskach, w r. 1900 w Paryżu; wypisy z dzieł cenniejszych autorów, wywiady redakcji „Przeglądu wieczornego”; statystykę zakładów przemysłowych z udziałem robotników w zyskach.

Prócz powyższej omówionych, o usprawnieniu pracy wprost lub pośrednio traktują następujące wydawnictwa:

1) Wydawnictwa Instytutu naukowej organizacji pracy: Mokrzyński. „Zarys organizacji pracy”. Gehring i Skrypczeńko. „Naukowa organizacja pracy”.

Dobrowolski i tow. „Poradnik przy wyborze zawodu”.

Hauszyl. „Poradnik dla młodzieży rzemieślniczej”.

„Organizacja biura porady zawodowej”.

H. Le Chatelier. „Filozofja systemu Taylora”.

2) Wydawnictwa „Ligi Pracy”:

Drzewiecki P. „Dlaczego książka polska jest tak droga?” „Wpływ skrócenia czasu pracy na koszty wydobycia węgla”.

Drewnowski. „Placa zarobkowa, wydajność pracy i dobrobyt robotnika”.

Lehmann Dr. „Wychowanie do pracy”.

Straszewicz. „Najważniejsze zadanie szkoły”.

Blizsze dane o tych książkach, jak również ułatwienie nabycia wszystkich podanych otrzyma każdy czytelnik, gdy się o to zwróci do redakcji „Samorządu”.

J. B.

Z Biura Zjazdów Samorządu Ziemińskiego.

ZJAZD PRZEDSTAWICIELI POW. ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH W BYDGOSZCZY.

W dniu 4 listopada obradował w Bydgoszczy drugi z kolei w r. b. lokalny zjazd przedstawicieli samorządu powiatowego, zwołany przez Zarząd Rady Zjazdów Samorządu Ziemińskiego.

Podobnie jak pierwszy, który odbył się w Łucku *)

*) Sprawozdanie z tego zjazdu ukazało się w n-rze 45 „Samorządu”.

zjazd w Bydgoszczy poświęcony był dwu głównym zagadnieniom: 1) sprawozdaniu Zarządu z działalności i o obecnej sytuacji samorządu i 2) niektórym zagadnieniom ustrojowym.

Zjazd zgromadził przedstawicieli samorządu powiatowego wojew. Pomorskiego i Poznańskiego. Reprezentowanych było 37 powiat. obu województw przez delegatów w liczbie 60 osób, (31 członków wydziałów i sejmików pow., 29 — przewodniczących wydziałów powiatowych).

wych). Wojewoda Pomorski był reprezentowany przez naczelnika wydziału samorządowego p. Peszkowskiego, Wojewoda Poznański — przez starostę p. W. Dalbora. Z ramienia zarządu w zjeździe wzięli udział: prezes sen. J. Zdanowski, wice-prezes p. W. Gajewski, oraz pp. Z. Tyralski i B. Lipski.

Otworzył obrady i przewodniczył zjazdowi sen. J. Zdanowski. W swem powitalnym przemówieniu sen. Zdanowski podkreślił znaczenie zjazdów lokalnych, zwłaszcza jeżeli chodzi o pewne odrębności dzielnicowe, najlepiej znane i ocenione przez miejscowe czynniki.

Porządek obrad objął następujące sprawy: 1. Sprawozdanie Zarządu Rady Zjazdów Samorządu Ziemięskiego, wygłoszone przez sen. J. Zdanowskiego.

2. Sprawy ustrojowe samorządu:

- a) rozdział organów uchwalających i wykonawczych w samorządzie — ref. p. W. Gajewski;
 - b) przewodnictwo na sejmiku — ref. p. W. Dalbor;
 - c) system wyborów do samorządu — ref. p. W. Gajewski;
 - d) rola i znaczenie komisarzy obwodowych w wojew. Poznańskim — ref. p. J. Rożankowski.
3. Wolne wnieski.

Sprawozdanie Zarządu.

Obrady rozpoczęte zostały sprawozdaniem Zarządu, które złożył sen. J. Zdanowski. Sprawozdanie dało obraz działalności Zarządu, jednocześnie zaś było przeglądem zagadnień, z jakimi samorząd w r. b. miał do czynienia, nadto zaś dało ocenę obecnej sytuacji samorządu. Sprawy, obchodzące b. dzielnicę pruską były szczegółowiej od innych uwzględnione *).

Następnie p. W. Gajewski poruszył niektóre aktualne zagadnienia, będące w związku z budżetami na rok przyszły. Między innymi poruszył sprawy: 1) rozszerzenia możliwości poboru podatków inwestycyjnych, 2) zwiększenia dopuszczalnych stawek opłat drogowych i pociągnięcia przemysłu i handlu do świadczeń na drogi w stosunku zbliżonym do świadczeń od gruntów i budynków, 3) zezwolenia na wymiar w r. 1927 podatków samoistnych w stosunku 5 kwartałów, co pozwoli na wyrównanie deficytów, które powstaną w I kwartale tego roku, 4) wykonania postanowień par. 8 rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 17.VI 1924 r. i art. 39 ustawy o fin. komunalnych, wyraźnie określających znaczenie terminu prekluzyjnego przy zatwierdzaniu budżetów samorządowych. Wszystkie te sprawy są rozpatrywane obecnie w Min. Spraw Wewn. i Skarbu pod kątem potrzeby ich zrealizowania i jest nadzieja, że będą załatwione dla samorządu pomyślnie.

W dyskusji, jaką następnie w związku ze sprawozdaniem przeprowadzono, liczni mówcy omawiali lokalne zagadnienia. P. B. Lipski z Pucka mówił o potrzebie zachowania dla gmin wiejskich b. zaboru pruskiego prawa poboru podatku od lokali. Ustawa z dn. 2 sierpnia r. b. o tym podatku nie zakazała wyraźnie gminom jego poboru. Gminy mają poważne deficyty, przede wszystkim z powodu wydatków szkolnych, nie mogąc pokryć budżetów z

normalnych dodatków, muszą korzystać z podatków od lokali. Ma to i tę dobrą stronę, że nie obciąża bezpośrednio gruntów i tak już wysoko obciążonych na Pomorzu. Nawiązując do sprawozdania p. Lipski wskazał na potrzebę odrębnego potraktowania sprawy przekazania samorządowi administracji sanitarnej i weterynaryjnej w b. zaborze pruskim, sprawa ta bowiem ma tu inne zabarwienie, niż w pozostałych dzielnicach. W końcu p. Lipski poruszył sprawę zatwierdzania budżetów. Wypowiedział się za systemem nie zatwierdzania budżetów, skoro wysokość obciążeń poszczególnych źródeł dochodowych, a więc stawki dodatków, statuty podatków samoistnych, są oddzielnie zatwierdzane.

Starosta Czochrób z Nowego Tomysła zwrócił się do Zarządu z wskazaniem na potrzebę rychłego uregulowania stosunków kas chorych do szpitali samorządowych. Kasy korzystają z ulgowych taryf leczenia, mimo to zalegają w poszczególnych wypadkach z ogromnymi sumami zaległych należności za leczenie. Szpitale komunalne są przez to zagrożone w swem istnieniu.

W tej sprawie zabrał głos i p. Diel z Inowrocławia. Niezbędnym jest, według mówcy, wydanie rozporządzenia, normującego ściśle sprawę taks za leczenie członków kas chorych w szpitalach komunalnych. Dziś zachodzą poważne zatargi na tem tle. Tak zw. koszty własne leczenia i utrzymania chorych są przez kasy chorych interpretowane na swą korzyść, oczywiście ze szkoda dla szpitali samorządowych.

P. Kasprzak z Kępna omówił szerzej sprawę przekazania samorządowi niektórych agend administracyjnych. Uważa za wskazane przekazanie powiatom całej administracji drogowej, jednakowoż z zastrzeżeniem wykonywania przez Państwo obowiązków finansowania zarządu drogami państwowymi, a przez samorząd krajowy — drogami wojewódzkimi. Dziś są poważne uchybienia w tej dziedzinie. Powiaty i tak już zostały obciążone przez jednostronne przekazanie im wielu dróg, dawniej krajowych i to bez zabezpieczenia odpowiednich rent drogowych. Dawne renty miały być zwaloryzowane w stosunku złotym, co się jednakowoż nie stało. Natomiast nie jest potrzebne przekazanie administracji sanitarnej i weterynaryjnej. System dzisiejszy jest lepszy. W każdym razie, w wypadku przekazania tych agend, samorząd nie powinien być krępowany personaljami. Biur pośrednictwa pracy samorząd również nie powinien przejmować. Wogóle, zdaniem mówcy, najlepszym systemem w tej dziedzinie jest system koncesjonowanych prywatnych biur pośrednictwa. Niebezpieczeństwo dla samorządu w razie przejścia agend pośrednictwa pracy tkwi w tem, że nie mogąc znaleźć zatrudnienia dla zgłaszających się bezrobotnych samorząd zjeździe rychło na drogę różnych doraźnych i często nieprodukcyjnych robót.

P. J. Trzcński ze Strzelna, b. minister b. dzielnicy pruskiej mówił w sprawie niższego szkolnictwa rolniczego, które jego zdaniem winno znajdować się wyłącznie w kompetencji izb rolniczych. Powstał w rządzie projekt upaństwowienia nauczycieli niższych szkół rolniczych. Jest to, zdaniem mówcy, inowacja poważna, mogąca zaszkodzić działalności izb rolniczych, posługujących się personelem szkół rolniczych dla ogólnych prac z zakresu rolnictwa. Następnie mówca poruszył sprawę przekazania samorządowi administracji weterynaryjnej. Mogłoby to mieć miejsce

*) Sprawozdania nie podajemy. Będzie ono opracowane z całego roku dla ogólnego zjazdu, a następnie wydrukowane w pamiętniku zjazdu.

dopiero po uregulowaniu przepisów policyjno-weterynaryjnych, zawierających dziś wiele niezyciowych zakazów, jak np. zakaz sprzedaży materiału hodowlanego z pow. Ostrowskiego do Kaliskiego i wiele temu podobnych. Zakazy te drażnią ludność i nie leży w interesie samorządu branie odpowiedzialności za ten stan rzeczy.

P. Dalbor z Krotoszyna przeciwstawił się wnioskowi p. Lipskiego w sprawie podatku od lokali w gminach. Należy uprawnić gminy wiejskie w b. zaborze pruskim do pobierania podatku wyrównawczego, tak jak to jest w b. zaborze rosyjskim. Podatek od lokali, gdy był pobierany przez gminy z reguły był naciągany do wysokości niedoborów budżetowych i zamieniał się przez to w zwykły podatek gruntowy, gdyż był wymierzany w stosunku do posiadanych przez płatników gruntów. Należy więc domagać się raczej podatku wyrównawczego.

W końcu dyskusji przemawiał jeszcze p. Z. Tyralski z Jarosławia, podnosząc sprawę zjazdów wojewódzkich. Zdaniem mówcy takie zjazdy mają wielce doniosłe znaczenie dla rozwoju miejscowych stosunków. Zjazdy takie, w rodzaju rady wojewódzkiej, winny być zwoływane przez wojewodów w okresach przedbudżetowych dla wytknięcia kierunków lokalnej polityki związków samorządowych. Objęłyby więc funkcje, których centralna organizacja związków samorządowych, ze względu na ich lokalne znaczenie, nie jest w stanie opanować.

Po zakończeniu dyskusji przewodniczący zakomunikował, że wpłynęło kilka wniosków, które należy przegłosować.

W głosowaniu Zjazd przyjął następujące wnioski:

1. *W sprawie podatku wyrównawczego.* — Wobec znacznych deficytów w budżetach gmin wiejskich b. zaboru pruskiego, spowodowanych głównie wydatkami na szkolnictwo powszechne, Zjazd uważa za niezbędne danie prawa gminom wiejskim w tym zaborze do poboru podatku wyrównawczego, jak to ma miejsce w gminach w b. zaborze rosyjskim.

2. *W sprawie podatku od lokali.* — Zjazd zwraca się do Zarządu Rady Zjazdów Sam. Ziems. z prośbą o spowodowanie miarodajnego wyjaśnienia uprawnień gmin wiejskich do poboru podatku od lokali, bowiem podatek ten ma duże znaczenie w gminach całego pobraża i w gminach o małej ilości gruntów opodatkowanych.

3. *W sprawie zatwierdzania budżetów.* — Wobec obowiązku zatwierdzania wszelkich uchwał podatkowych, powziętych przez reprezentacje samorządowe, Zjazd uważa zatwierdzanie budżetów związków samorządowych, ustalanych w ramach tych uchwał, za zbyt techniczne, powodujące jedynie nadmiar pracy w biurach samorządowych i państwowych.

4. *W sprawie przekazania samorządowi administracji drogowej, sanitarnej i weterynaryjnej.* — Zjazd uważa za celowe przekazanie samorządowi powiatowemu administracji wszystkich dróg w powiecie o twardej nawierzchni. Równocześnie Zjazd podkreśla, że winny być samorządowi powiatowemu przekazane na ten cel fundusze, przewidziane w ustawie drogowej.

Przekazanie natomiast na etat samorządu państwowych lekarzy i weterynarzy powiatowych uważa Zjazd, w odniesieniu do b. zaboru pruskiego, za niecelowe, a nawet

dla celów zdrowia publicznego i administracji weterynaryjnej za szkodliwe.

5. *W sprawie stosunku do kas chorych.* — Zjazd apeluje do Zarządu, by dołożył wszelkich starań celem uregulowania stosunku kas chorych do szpitali, utrzymywanych przez samorząd powiatowy.

Po zakończeniu głosowania nad wnioskami przemawiał jeszcze p. Dytkiewicz z Tczewa, wyrażając imieniem zebranych podziękowanie i uznanie dla Zarządu za dokonanie tak licznych i mających wielkie znaczenie dla samorządu prac. Tę część obrad zakończył p. W. Gajewski, podnosząc, że sprawozdanie mogło siłą rzeczy zarejestrować tylko uwidaczniającą się nazwanostronę działania Zarządu. Równie ważną stroną tej działalności jest osobiste wpływianie członków Zarządu na bieg spraw, związanych z samorządem, dzięki czemu wielu pomysłów i poczynań nierealnych wogóle nie zaczynało realizować. Ta niejako prewencyjna działalność nie może być uwidocznioną w konkretnych danych, niemniej jest bardzo ważną.

Sprawy ustrojowe samorządu.

Porządek obrad zjazdu przewidywał trzy zagadnienia z zakresu ustroju samorządu: 1) rozdział organów wykonawczych od uchwalających, 2) przewodnictwo na sejmikach powiatowych i 3) rola komisarzy obwodowych i wójtów w b. dzielnicy pruskiej, nadto zaś zagadnienie systemu wyborczego do organów samorządu.

O zagadnieniu rozdziału organów uchwalających od wykonawczych mówił p. W. Gajewski. Referent zaczął od wyrażenia ubolewania, że sprawy tak ważne jak ustroj samorządu decydowane są przy tak małym zainteresowaniu zarówno opinii publicznej, jak i świata nauki, nie mówiąc już o sferach działaczy samorządowych. Cały dorobek myśli — to kilka artykułów w pismach specjalnych, szersza dyskusja niestety nie rozwinęła się. Ani Rząd, ani referenci Sejmowej Komisji Administracyjnej nie uważali za stosowne podać do publicznej wiadomości motywów, które wpłynęły na przesądzenie wielu kwestyj w projektach ustaw. Tak też było i w stosunku do interesujących zjazd zagadnień.

Następnie mówca scharakteryzował zmiany, dokonane przez Komisję Administracyjną w pierwotnym rządowym projekcie ustawy o powiatowych związkach komunalnych*), a następnie przeszedł do omówienia swego głównego tematu. W stosunku do projektu rozdziału organów wykonawczych od uchwalających w samorządzie powiatowym, p. W. Gajewski zajął stanowisko negatywne. Rozdział nie jest uzasadniony ani względami teoretycznymi, ani praktycznymi. Teoria, w odniesieniu do samorządu, nie wymaga rozdziału, bowiem samorząd nie jest powołany do stanowienia nowych norm prawnych, a ma ustawowo zlecony zakres administracji publicznej. Względem na kontrolę jaką organ uchwalający sprawuje nad wykonawczym również nie jest miarodajnym, gdyż tę kontrolę z reguły wykonywuje się przez specjalny organ, do którego członkowie wydziału nie wchodzi. Znaczenie praktyczne ścisłego współdziałania członków wydziałów i sejmików jest ogromne. Wobec małej liczby naogół odpowiednio

*) Zestawienie poprawek Komisji zamieszczone zostało w n-rze 44 „Samorządu” w art. p. t. „Ustawa o pow. zw. kom.”.

przygotowanych do pracy działaczy rozdzielił pozbawił sejmik najlepszych sił, stworzył sztuczny podział i dwutorowość w działalności wydziału i sejmiku. Naogół więcej wywoła szkód, niż korzyści. Referat swój p. W. Gajewski zakończył wnioskiem o uchwalenie odpowiednich rezolucyj, które odczytał.

Następnie mówił p. W. Dalbor o zagadnieniu przewodnictwa na sejmiku. Wypowiedział się za pozostawieniem przewodnictwa w rękach przewodniczącego wydziału powiatowego — starosty. Sprawa przewodnictwa na sejmiku jest bowiem ważną, wiążącą się z tem kwestję: 1) umiejętności przewodniczenia, 2) bezstronności, 3) odpowiedzialności za kierowanie obradami. Wybrany przez sejmik przewodniczący zawsze będzie ustępował w tym względzie staroście. Nie będzie znał dobrze przepisów obowiązujących, będzie zależny od grupy sejmiku, która go wybrała, nie będzie odpowiedzialny za swe czynności tak, jak jest dziś starosta odpowiedzialny przed władzami nadzorcami. Drugi wzgląd — to praktyka dotychczasowa. Na całym obszarze Państwa przewodniczący wydziału powiatowego jest przewodniczącym sejmiku. System ten nie budził zasadniczych sprzeciwów, pocóż więc innowacje, mogące okazać się szkodliwymi.

W dyskusji, jaka następnie rozwinęła się nad wygłoszonemi referatami, zdań przeciwnych naogół nie wysuwano.

Za utrzymaniem rozdziału organów wykonawczych od uchwalających przemówił jedynie p. Polski, burmistrz m. Środy. Wskazał, że to zagadnienie omawiane było również i na zjazdach miast, rezultatem czego było przyjęcie zasady rozdziału. Jednym z powodów tej zasady są wybory do ciał samorządowych, oparte na przesłankach politycznych. O ile rozdział w obrębie jednego związku komunalnego, a następnie zakaz należenia członków organów wykonawczych związków samorządowych niższego stopnia do organów wykonawczych wyższego stopnia jest potrzebny, to o tyle nie powinno to dotyczyć kwestji należenia do organów uchwalających. Winno być zatem dozwolone należenie członków rad gminnych do sejmików i członków sejmików powiatowych do sejmików wojewódzkich. W tym duchu mówca zgłosił stosowną rezolucję.

P. W. Dalbor zwrócił uwagę na ustęp wniosku p. Gajewskiego mówiący, że członek wydziału powiatowego wybrany z poza grona sejmiku nabywa pełnych praw członka sejmiku. Byłoby to sprzeczne z obecnym stanem rzeczy w b. zaborze pruskim, a nawet teoretycznie nie miałoby uzasadnienia, skoro ustawa określa zgóry ilość członków sejmiku.

P. J. Trzciniński ze Strzelna poparł opinię o potrzebie pozostawienia przewodnictwa sejmiku w rękach starosty. W ten sposób uniknie się nieporozumień i tarć, które mogą powstać na tle ambicji osobistych. Wyraził również zdanie, że członek wydziału powiatowego, pochodzący nie z grona sejmiku, powinien mieć na posiedzeniach sejmiku jedynie głos doradczy.

Przed przystąpieniem do przegłosowania p. W. Gajewski uzupełnił dodatkowo motywy swych wniosków.

Nie jest zwolennikiem mieszania członków organów wykonawczych, przychyliła się natomiast do wniosku o dopuszczeniu udziału w organach uchwalających członków różnych stopni tych organów. Nadal popierał swe stanowisko o daniu pełnych praw członkom wydziałów powiatowych, pochodzących z poza grona sejmiku, głównie mając na uwadze wzmocnienie sił intelektualnych w sejmiku.

W głosowaniu następnie zjazd przyjął następujące wnioski:

1. W sprawie rozdziału organów uchwalających od wykonawczych. — Po rozpatrzeniu sprawy rozdziału organów wykonawczych od uchwalających w samorządzie Zjazd wyraża opinię, że:

a) nie widzi żadnych zasadniczych powodów do przeprowadzenia tego rozdziału;

b) praktyka życia polskiego samorządu wykazała wiele dodatnich stron udziału członków wydziałów powiatowych w pracach sejmików;

c) przynależność członka wydziału powiatowego do sejmiku nie utrudnia kontroli, gdyż: 1) członkowie wydziałów nie należą do komisji kontrolujących, 2) członkowie wydziałów nie głosują w sprawach, w których są zainteresowani, a więc w sprawie zatwierdzania sprawozdań;

d) za najbardziej wskazane zjazd uważa pozostawienie sejmikowi swobody powoływania do wydziału powiatowego tak osób z pośród swego składu, jak i z pośród wszystkich obywateli powiatu;

e) ustawowe przeprowadzenie rozdziału organów wykonawczych od uchwalających wskutek małej liczby osób, biorących żywszy udział w życiu samorządu zjazd uważa za niewskazane, jako mogące spowodować osłabienie tężnia życia samorządowego;

f) pozostawiając zakaz należenia członków organów wykonawczych samorządu niższego stopnia do organów wykonawczych samorządu wyższego stopnia zjazd uznaje za celowe dopuszczenie możności należenia członków rad gminnych do sejmików powiatowych i członków sejmików powiatowych do sejmików wojewódzkich.

Sprawa pełnych praw członków sejmików dla członków wydziałów powiatowych, pochodzących z poza grona sejmiku w głosowaniu załatwioną została negatywnie; zjazd wypowiedział się za pozostawieniem dzisiejszego stanu rzeczy, jaki obowiązuje w b. zaborze pruskim.

W sprawie przewodnictwa na sejmiku zjazd powziął następującą uchwałę:

— Zjazd oświadcza się stanowczo za pozostawieniem przewodnictwa na sejmiku powiatowym w rękach przewodniczącego wydziału powiatowego, jak to jest obecnie we wszystkich dzielnicach i co się okazało najpraktyczniej — dla sprawności sejmiku, wykonywania jego uchwał i powagi władzy państwowej. —

Następnie zjazd przeszedł do debat nad sprawą komisarzy obwodowych i wójtów w b. dzielnicy pruskiej.

(D. c. n.).

Z życia samorządu

LECZENIE UMYSŁOWO CHORYCH.

Sejmik Lubartowski w dn. 4 września r. b. uchwalił przyjąć z pomocą gminom w ponoszeniu kosztów leczenia umysłowo chorych, przez pokrywanie z funduszków powiatowych połowy tych kosztów.

POMOC SAMORZĄDÓW DLA KASY IM. MIANOWSKIEGO.

Kasa im. Mianowskiego opublikowała sprawozdanie z działalności za 1925 r. Znajdujemy tam wykaz ofiar złożonych na rzecz Kasy w r. 1925.

Całkowita cyfra ofiar wynosiła zł. 48,533,73, w tem ofiary udzielone przez związki samorządowe wynosiły sumę zł. 25,901,20, czyli więcej niż połowę ogólnej sumy.

Sejmiki dały zł. 5,402,50.

Magistraty dały zł. 20,394,67.

Gminy dały zł. 104,03.

DZIAŁALNOŚĆ POW. ZW. KOMUNALNEGO WE WŁOCŁAWKU W 1925 R.

Działalność Wydziału Powiatowego w dziedzinie gospodarki powiatowej, wobec niekorzystnych warunków finansowych w roku sprawozdawczym nie mogła rozwijać się pomyślnie i ograniczała się do kontynuowania rozpoczętych już prac.

Wydział Powiatowy odbył 19 posiedzeń i powziął uchwał 388. W pracy z własnego zakresu działania Wydziałowi Powiatowemu okazały wydatną pomoc Komisje powiatowe, które odbyły następującą liczbę posiedzeń: Komisja Drogowa 6, Komisja budowy szkół powszechnych 7, Komisja opieki społecznej 1, Komisja weterynaryjno-hodowlana 7, Komisja Rolna 1 i powiatowa Komisja szkoły rolniczej w Starym Brześciu 7. Sejmik Powiatowy odbył 3 posiedzenia.

Organizacja biura wydziału powiatowego.

Personel biurowy w roku ubiegłym składał się: z sekretarza Wydziału Powiatowego, jego pomocnika, rachmistrza, kasjera, urzędnika podatkowego, registratora, maszynistki oraz inspektora samorządu gminnego. Razem 8-miu pracowników. Oprócz spraw, związanych z gospodarką samorządową i spraw, zleconych przez Państwo, prowadzone są również przez biuro Wydziału Powiatowego sprawy Rady Szkolnej Powiatowej, Inspektor samorządowy w roku sprawozdawczym dokonał we wszystkich gminach wiejskich i 5 miastach jeneralnych wizytacji rewizyjnych, oraz we wszystkich gminach wiejskich trzykrotnie zwyczajnych rewizyj. W sprawach budżetowych Inspektor Samorządowy brał udział w 13 posiedzeniach rad gminnych i 2 posiedzeniach rad miejskich oraz w sprawach ogólnej gospodarki gminnej — w 5 posiedzeniach rad gminnych. Nadto w różnych sprawach przeprowadził 5 dochodzeń w zarządach miejskich i był delegowany do przeprowadzenia wyborów wójtów w trzech gminach.

Gospodarka drogowa.

W r. 1925 w zawiadywaniu Sejmiku pozostawało: 10 odcinków dróg bitych o długości ogólnej 86,29 klm. i 10 dróg gruntowych o długości 166,3 klm. I. Personel drogowy składał się: z 1 inżyniera, który, prócz kierownictwa działem drogowym zajmował się prowadzeniem budowy szkoły rolniczej w Starym Brześciu, oraz załatwianiem wszelkich spraw technicznych Wydziału Powiatowego, a z końcem roku również sprawami budowlanymi w maj. Rządka Wola; 1 technika, 1 sekretarza — rachmistrza, 1 magazyniera, który jednocześnie pełnił obowiązki dozorczy taboru sejmikowego, — 2 drogomistrzów i 1 dozorczy zawiadujących 3-ma rewirami dróg bitych i dozorczy do robót na drogach gruntowych, wreszcie 16-tu dróżników na drogach bitych. Ogólne kierownictwo sprawami drogowymi z ramienia Sejmiku sprawowała Komisja drogowa, składająca się z 4 członków, która w ciągu roku sprawozdawczego odbyła

ogółem 6 posiedzeń. II. Wykonane w ciągu roku roboty i poczynione na te cele wydatki przedstawiają się, jak następuje:

a) W dziale konserwacji: Oprócz stałego, bieżącego remontu, dokonywanego siłami dróżników, w roku ub. wykonano pogrubienia jezdni szabrowej z uwalcowaniem w 6 różnych miejscach na długości ogólnej 3858 mt., naprawiono pokłady mostowe i barjery na 5 mostach, odbudowano całkowicie 1 most — przepust, dobudowano 17 przepustów, przekopano na nowo 12,030 mt. rowów, wreszcie ustawiono w różnych miejscach 151 słupów ostrzegawczych dla samochodów z odpowiednimi tablicami, oraz wysadzono 1000 szt. sadzonek drzewnych na drodze. Na drogach gruntowych odbudowano całkowicie 1 most murywany z kamienia i cegły o rozp. 2,5 mt. na drodze Chodecz — Dębrowice i rozpoczęto systematyczne doprowadzanie do porządku powiatowych dróg gruntowych pod względem ich szerokości.

b) W dziale budowy: na drodze Lubień-Dziankówkę wykończono budowę w r. 1924 1½ kilometra, doprowadzając tym sposobem budowę do klm. 6 włącznie; na drodze Włocławek-Chodecz prowadzono dalej budowę odcinka Chodecz-Wola Adamiowa, przyczem oprócz wyznaczonej programem 25 r. długości, poprowadzono — na podstawie uchwały Wydziału Powiatowego budowę dalej na dalszych 400 mt., a dostawę kamienia dokonano jeszcze na następne 100 mt.

Na powyższe roboty dostarczono w ciągu roku 1907 ½ mt. kamienia i 3872 mt. żwiru oraz wytluczono 1750 mt. szabru. Robot ziemnych przy budowie torowiska wykonano 5576 ½ mt.³ i przy wykopie koryt pod jezdnię i ławy odwadniające — 1602 mt.³ Wydatki na budowę wynoszą ogółem — 92,244,66 zł. wobec 75,500 — preliminowanych w budżecie.

W ogólnej sumie wydatków na konserwację i budowę 219,935,41 zł. wydatki na administrację, a mianowicie pensje personelu, rozjazdy i djety, Kasę Chorych, ubezpieczenie w Kasie Przeznaczeni, wydatki biurowe i t. p. wynoszą ogółem 41,121,35 zł., co stanowi 18,7%.

Rolnictwo.

W dziale tym Wydział Powiatowy dokonał następujących prac: dokończył budowę i urządzenia powiatowej szkoły rolniczej w Starym Brześciu, na co wydatkował od początku rozpoczęcia tej budowy do dnia 1 stycznia 1926 r., zł. 264,063,87. Wpływy były następujące: dotacja od Skarbu Państwa zł. 65,577,25, 3% pożyczka państwowa zł. 94,671,98, od Sejmiku zł. 100,686,84 i z dobrowolnych ofiar zł. 3,128,10.

Pomoc dla rolnictwa ograniczała się dotąd w utrzymywaniu 2 instruktorów rolnych przy Okręgowym Towarzystwie Rolniczym Kujawskiem i Okręgowym Związku Kółek Rolniczych, oraz udzielaniem zasiłków Organizacjom rolniczo-oświatowym.

W zakresie weterynarii główną uwagę zwrócono na zarząd stadniczą koni i na podniesienie hodowli bydła. W celu pozbycia się chorych i niezdatnych do rozplodu ogierów, wszystkie takie ogiery zostały opodatkowane, aby w ten sposób zmusić właścicieli do wykastrowania ich. W taki więc sposób w roku ubiegłym, wykastrowanych zostało przez samorządową służbę weterynaryjną 562 ogiery, przyczem w razie wypadku przy kastracji, właściciel padłego ogiera otrzymywał od Wydziału Powiatowego całkowite odszkodowanie. W dziale podniesienia hodowli bydła, zakupione zostały dalsze 3 buhaje zarodowe i udzielona została Okręgowemu Towarzystwu Rolniczemu zapomoga w kwocie 500 zł., na urządzenie pokazu - jarmarku w Czerniewicach z nagrodami dla mniejszej własności. Służba weterynaryjna samorządowa, składająca się z lekarza weterynarii i 3 sanitariuszów (felczerów), wykonywała następujące czynności: lekarz weterynarii miał nadzór nad czynnościami sanitariuszów weterynaryjnych, kontrolował jarmarki w powiecie, kontrolował co miesiąc rzeźnie miejskie w Brześciu Kuj. i Kowalu, udzielił pomocy i porady lekarskiej w 323 wypadkach chorób zwierzęcych, w tem 75 bezpłatnie, dokonał szczepień ochronnych leczniczych u trzody chlewnej i bydła i zaszczepił: 1785 szt. trzody przeciw czerwonce, 75 szt. bydła przeciw zakażnemu ronieniu i 100 szt. bydła przeciw wąglikowi; miał w różnych miejscowościach powiatu 16 odczytów i pogadanek. Oprócz spraw zleconych przez Wydział Powiatowy, lekarz samorządowy spełniał

i czynności państwowe, mianowicie: z upoważnienia Urzędu Wojewódzkiego przyjmował udział w Wojewódzkiej Komisji kwalifikującej ogiery, miał dogład na stacji ładunkowej Chodecz, z której wysyłane było bydło, trzoda chlewna, drób i produkty mięsne do Warszawy i Łodzi i przyjmował czynny udział w tłumieniu różnych chorób zakaźnych. Sanitarjusze weterynaryjni pomagają lekarzowi weterynarii w przeglądzie zwierząt na jarmarkach i targach, dokonywują szczepień ochronnych i leczniczych, badają mięso w tych miastach, gdzie niema specjalnych badaczy, mają nadzór nad jatkami z mięsem, warsztatami masarskimi, rakarniami, dokonywują kastracji ogierów, buhajów i knurów, udzielają porad ambulatoryjnych, okazują pomoc inwentarzowi włościan przy porodach i pomagają lekarzowi państwowemu przy zwalczaniu chorób zakaźnych.

Zalesianie nieużytków.

Powiat Włocławski posiada 2040 ha nieużytków, które Wydział Powiatowy pragnie zalesić. W tym celu została powołana komisja zalesiania nieużytków z przedstawicieli gmin, w których znajdują się nieużytki, oraz rzeczoznawców Komisarza Ochrony lasów i Nadleśniczych lasów państwowych Włocławek i Kowal. W roku ubiegłym z zakupionych przez Wydział Powiatowy nasion i sadzonek sosny wraz z ofiarowaniami przez pp. Mirosławskich 2 letniemi sadzonkami sosny banka zalesiono w jednej gminie 22,37 ha.

W rozsądniku sejmikowym w lasach leśnictwa państwowego Jazy znajduje się: sadzonek sosny pospolitej około 160.000 szt., sadzonek sosny banka około 70.000 szt. Razem 230.000 szt.

Prócz tego założono w temże leśnictwie dwa rozsądniki brzozy z nalotu.

Opieka społeczna.

Dążąc do posiadania na terenie powiatu własnych zakładów opieki społecznej, Wydział Powiatowy uzyskał na ten cel od Rządu na b. wygodnych warunkach ośrodek majątku państwowego Rządka Wola, w którym mają powstać powiatowy przytułek dla starców i kalek oraz sierociniec. W pierwszej linii pobudowany będzie przytułek dla starców, do budowy którego przygotowany jest w całości materiał budowlany. Dotąd Wydział Powiatowy i Komisja Opieki Społecznej ograniczała się w swej działalności nadzorem nad gminnymi i miejskimi przytułkami dla starców i kalek i wprowadzeniem statutów fundacji dobroczynnych. Prócz tego utrzymywano w Domu Sierot w Włocławku 3 dzieci, pochodzących z powiatu Włocławskiego, wypłacając z funduszy sejmikowych po 90 gr. za utrzymanie jednego dziecka.

Zdrowotność i szpitalnictwo.

Nadzór nad sanitarnym stanem powiatu w r. 1925 spoczywał jak i poprzednio w rękach państwowego lekarza powiatowego, któremu przydzieleni zostali do pomocy samorządowi funkcjonariusze sanitarni — powiatowy dozorca zdrowia (felczer) i sanitariusz. Czynności służby sanitarnej w roku sprawozdawczym były następujące:

I. W dziale zwalczania chorób zakaźnych. Przewieziono z powiatu do szpitala Św. Antoniego chorych zakaźnych 107 osób. Zdezynfekowano mieszkań, oraz pościeli, ubrań i sprzętów domowych 258. Zdezynfekowano lokali szkół powszechnych 36. Odwieszono osób podejrzanych o przenoszenie chorób zakaźnych 549. Odkażono studzien zakaźnych 44. Zdezynfekowano ustępów i miejsc zanieczyszczonych 87.

II. W dziale higieny ogólnej. Dopilnowanie izolacji osób podejrzanych o przenoszenie chorób zakaźnych 579. Dokonano wywiadów o stanie sanitarnym wiosek i miast 189. Obejrzano podwórz, placów, targowisk pod względem sanitarnym 282. Skontrolowano mieszkań służby folwarcznej pod względem sanitarnym 1822. Skontrolowano 143 wydanych zarządzeń właścicielom sklepów spożywczych, piekarni, jatek, masarni, restauracji, jadłodajni. Pobrano prób wody do zbadania 22.

III. Pomoc lekarzowi powiatowemu. Powiatowy dozorca zdrowia (felczer) dokonał szczepień ochronnych przeciwko ospie 8475. Okazał pomoc przy sekcjach zwłok i oględzinach sądowo-lekarskich w 37 wypadkach. Wykrył przekroczeń sanitarnych 201 i doniósł o nich lekarzowi powiatowemu.

Po ostatecznym polubownym zlikwidowaniu spraw b. obwodu Włocławsko-Nieszawskiego w roku 1925, szpital Św. Antoniego w Włocławku został wspólną własnością Włocławskiego powiatowego związku komunalnego i miasta Włocławka, wraz z oddzia-

łami dla zakaźnych chorych i weneryków.

Sprawami szpitala zarządza Komitet, składający się z Przewodniczącego Wydziału Powiatowego, Prezydenta m. Włocławka i 2 delegatów z każdej komuny, razem 6 osób.

Pomoc położnicza.

Dla ludności najbardziej oddalonych miejscowości Sejmik utrzymuje 2 akuszerki komunalne w Dobięgniewie i Kłotnie, które obowiązane są udzielać bezpłatnej pomocy ubogim mieszkankom, zaś pozostałym za niewielką opłatą wg. taksy, ustanowionej przez Wydział Powiatowy.

Budowa i rozbudowa szkół powszechnych.

Budową, rozbudową i remontem szkół powszechnych zajmuje się specjalny budowniczy komunalny.

Z powodu ogólnych trudności finansowych, rok 1925 nie był zbyt pomyślny dla budownictwa szkolnego w powiecie. Niedostateczność funduszy inwestycyjnych i konieczność oszczędności budżetowych wstrzymały czasowo część zamierzeń budowlanych Powiat. Komitetu budowy szkół powszechnych. Jednak, pomimo tych trudnych warunków, wykonano w 1925 r. kilka większych obiektów budowlanych, prócz zwykłych dorocznych remontów we wszystkich szkołach powiatu, a mianowicie:

1. W m. Lubrańcu — ukończono budowę północnego skrzydła nowej 7 kl. szkoły powsz. (około połowy całego gmachu, obejmującą 7 klas i mieszkania naucz.). Koszt tej budowy wyniósł zł. 110.300,85.
2. W Brześciu Kuj. przeprowadzono remont kapitalny szkoły 7 kl. w gmachu powięziennym.
3. W Kruszynie, gm. Śmiłowice, przybudowano do istniejącej starej 2 kl. szkoły, jeszcze 4 klasy, zajęte od jesieni.
4. W Pyszkowie, tejeż gminy, pobudowano planowo narazie 1 kl. szkołę z mieszkaniem dla nauczyciela.
5. W Koszanowie, gm. Piaski przeprowadzono remont kapitalny w 1 kl. szkole, z dodaniem 1 klasy.
6. W Strzyżkach gm. Chodecz, ukończono remont kapitalny i rozbudowę 1 kl. szkoły na 3 klasową z mieszkaniami.
7. W Choceniu gm. Śmiłowice również wykonano remont kapitalny, oddanego przez Zarząd cukrowni pod szkołę lokalu, (Koooperatywa „Orzeł”) z urządzeniem 2 klas.
8. W Klebi, gm. Piaski, ukończono budowę budynku gosp. przy tamtejszej 2 kl. szkole.
9. W m. Lubieniu — staraniem Magistratu stanął gmach miejski przeznaczony czasowo, od 26 r. pod szkołę powsz.
10. Wreszcie przeprowadzono mniejsze lub większe remonty zwykle ok. 100 w szkołach w 13 gminach powiatu, z odświeżeniem lokali, reperacją dachów, pieców, podłóg, drzwi i okien, budynków gosp. i t. p.

Szkolnictwo i oświata.

Od roku 1917 Sejmik Powiatowy wspólnie z miastem Włocławkiem utrzymuje koedukacyjne seminarjum nauczycielskie w Włocławku. Seminarjum, z braku własnego pomieszczenia, korzysta bezpłatnie z gmachu państwowego gimnazjum Ziemi Kujawskiej w godzinach popołudniowych. W roku sprawozdawczym uczęszczało do Seminarjum: razem chłopców 87, dziewcząt 147.

Wydatki na Seminarjum w ciągu 1925 roku wyniosły złotych 53.331,16 na jednego zatem ucznia przypada rocznie zł. 242,41, a miesięcznie zł. 24,24. Ponieważ wpis wynosi 12 zł. miesięcznie, zatem komuny dokładają do każdego ucznia drugie 12 zł. miesięcznie.

Pożarnictwo.

Organizację straży pożarnych prowadził instruktor pożarniczy, utrzymywany wspólnie przez Włocławski i Nieszawski powiatowe związki komunalne. W roku 1925 na terenie powiatu Włocławskiego zorganizowano 5 nowych straży. Dotąd jest czynnych w powiecie Włocławskim straży pożarnych 41, w tem zorganizowanych przy pomocy Sejmiku Powiatowego 28. W roku sprawozdawczym udzielone zostały z funduszy sejmikowych na założenie nowych straży i istniejącym strażom następujące zapomogi: w gotówce 3.365 zł. oraz w narzędziach pożarniczych, razem na sumę złotych 19.397,20. Instruktor pożarniczy przeprowadził następujące prace: dokonał 32 lustracji w strażach, przeszkolił drużyn w 33 strażach, zorganizował 2 zjazdy okręgowych strażackie. Ponadto zorganizował 5 nowych straży.

OSWIATA POZASZKOLNA W SEJMIKU ZAMOJSKIM.

Sejmikowa Komisja Oświatowa.

Sejmikowa Komisja Oświatowa istnieje już od 1920 roku, w ostatnim jednak roku nastąpiła jej reorganizacja, polegająca na zmniejszeniu ilości członków i skierowaniu prac głównie do zagadnień oświatowych ze stanowiska samorządowego rozpatrywanych. Od kwietnia po 1 listopada 1926 roku Komisja odbyła ogółem 7 posiedzeń, z czego 3 plenarne a 4 prezydium.

Na jednym z pierwszych posiedzeń sekretarz komisji a zarazem referent oświatowy Sejmiku rzucił program jej prac w ogólnych zarysach, który stał się wytyczną do dalszych poczynań.

Otóż zadania Komisji mają iść w dwóch kierunkach: 1) pomocy i inicjatywy przy tworzeniu nowych oraz uzupełnianiu już istniejących pomocy naukowych referatu oświatowego oraz inwentaryzacja na terenie całego powiatu dorobku oświatowego.

2) tworzenie komisji oświatowych gminnych, urządzenie kursów, prowadzenie uniwersytetu powszechnego, organizowanie wieców oświatowych i t. p.

W tym też kierunku potoczyły się prace komisji.

Oto w pierwszej dziedzinie „pomocy naukowych” staraniem komisji z funduszy Sejmiku zakupiono dla referatu oświatowego filmoskop wraz z serjami filmów, uchwalono sprawić drugą kurtynę dla teatrów wiejskich, zapoczątkować specjalną podręczną bibliotekę teatralną i zakupić do niej 100 sztukek do grania.

W drugiej dziedzinie komisja opracowała regulamin komisji oświatowych gminnych i brała udział przez swych delegatów w 2-ch posiedzeniach rad gminnych w tej sprawie zwołanych w Wysokiem i Tereszpolu. Dalsza organizacja w toku. Nadto komisja rzuciła inicjatywę zwołania Zjazdu delegatów dozorów i opiek szkolnych, w porozumieniu z Radą Szkolną Powiatową, celem ożywienia tych tak ważnych a u nas zbyt ospałych organów samorządu szkolnego. Następnie komisja wystąpiła do Wydziału o udzielenie 2 stypendiów w ogólnej sumie 600 złotych na wyjazd do uniwersytetu ludowego, w wyniku czego 2 chłopców wyjechało, jeden do Szyc pod Kraków a drugi do Dalk niedaleko Gniezna. Z okazji zbliżającej się zimy komisja zastanawiała się nad sprawą zorganizowania uniwersytetu powszechnego w mieście i powiecie. Prelegenci mają być płatni za wykład w mieście 10 złotych, na wsi 15 — 20 zł. Wykładów niewiele, ale dobrych i ujętych w cykl planowy w mieście ogółem 10 odczytów — w powiecie 15 — 20. Techniczną stroną odczytów w mieście ma się zająć referat oświatowy a po wsiach komisje oświatowe gminne. Termin otwarcia ze względów technicznych przesunięto na 15 listopada.

Następnie komisja ustaliła następujące wytyczne kursów oświatowych w powiecie: 1) urządzić w styczniu 3 dniowy kurs dla członków rad gminnych z całego powiatu w Janowicach w szkole rolniczej z udziałem wójtów i 2 członków z każdej rady. Czwartego dnia będzie zwołany ogólny zjazd wszystkich sołtysów, na którym poza instrukcjami służbowymi będzie wygłoszony referat o samorządzie i Polsce współczesnej.

2) Aby pchnąć sprawę kursów wieczorowych po wsiach na żywsze tory — należy urządzić kilkuniedniowy kurs fachowy dla nauczycieli — kierowników kursów przy pomocy Centr. Biura w Warszawie.

3) Aby ułatwić pracę oświatową i zachęcić szersze masy, należy urządzić 3 dniowy kurs agitacyjno-propagandowy w Zamościu. Sprowadzić prelegentów z Warszawy.

Skład komisji jest następujący: przewodniczący p. Bolesław Wnuk, delegat Wydziału, zastępca prof. Nieć, sekretarz refer.

Plattner, członkowie: mec. Czernicki, St. Kostrubala, mec. Świątkowski, zastępcy d-rowsa Bogucka i inspektor Franczak. Ostatnio komisja kooptowała do swego grona Inspektora Szkolnego.

Gminne komisje oświatowe.

Odpowiednikiem sejmikowej komisji oświatowej są także komisje w gminach, tworzone według ustalonego wzoru. W różnych gminach sprawa ta była różnie potraktowaną. Kilka komisji jednak powstało i zaczęło działać.

Cyfry ilustrujące działalność referatu oświatowego biura Wydziału Powiatowego.

I. Dział oświatowy.

1) Udzielono porad oświatowych w r. 1923 — 150, 1924 — 600, 1925 — 650.

2) Wygłoszono odczytów w r. 1923 — 15, słuchaczy — 1125; 1924 — 50, słuchaczy — 3750; 1925 — 65, słuchaczy — 4875. Przeciętna liczba słuchaczy 75.

3) Urządzono zebrań informacyjnych i pogadań w r. 1923 — 30, słuchaczy — 1500; 1924 — 42, słuchaczy 2100; 1925 — 75, słuchaczy 3750. Przeciętna liczba słuchaczy 50.

4) Odbyto wyjazdów służbowych w r. 1923 — 35, 1924 — 56 1925 — 63.

5) Wypożyczono pomocy naukowych w r. 1923 — 15, 1924 — 17, 1925 — 37.

6) Zorganizowano wycieczek krajoznawczych w r. 1924 — 5, 1925 — 8.

7) Urządzono kursów lotnych w r. 1924 — 5, słuchaczy 500, 1925 — 10, słuchaczy 1000. Przeciętna liczba słuchaczy 100.

8) Urządzono wieców oświatowych w r. 1925 — 5 przy przeciętnie 300 słuchaczach.

9) Udzielono pomocy przy organizacji przedstawień i zabaw w r. 1924 — 38, widzów 5700, 1925 — 70, widzów 10500. Przeciętna liczba widzów 150.

II. Ziemia Zamojska.

1) Wydano ogółem numerów w 1923 — 43, 1924 — 37, 1925 — 45.

2) Płatnych prenumeratorów było w 1923 — 300, 1924 — 334, 1925 — 344.

3) Nakład pisma wynosił w 1923 — 500, 1924 — 550, 1925 — 600.

III. Teatr Sejmikowy.

Salę teatralną wynajęto w 1924 — 51 razy, w 1925 — 58 razy.

IV. Koła Młodzieży.

1) W powiecie było Kół Młodzieży 1923 — 15 z około 450 członkami, 1924 — 23 z około 700 członkami, 1925 — 27 z około 1000 członków.

2) W r. 1923 odbyło się 6 posiedzeń Zarządu O. Z. M. W. i 4 zebrania Prezesów Kół, w 1924 — 4 posiedzenia Zarządu i 10 zebrań Prezesów, w 1925 — 10 posiedzeń Zarządu i 8 zebrań Prezesów.

3) W r. 1923 urządzono w Kółach 24 przedstawień i 15 wieczornic, w 1924 — 38 przedstawień i 23 wieczornic, 1925 — 74 przedstawień i 26 wieczornic.

Komunikaty

ZJAZD SAMORZĄDOWO-ROLNICZY W LUBLINIE.

W d. 6 listopada r. b. odbył się w Lublinie Zjazd działaczy samorządowych i rolniczych ziemi lubelskiej, zwo-

łany przez Biuro Pracy Społecznej w porozumieniu z Centralnym Towarzystwem Rolniczym i miejscowymi organizacjami rolniczymi.

Referat o najpilniejszych zadaniach samorządu powiatowego w dziedzinie popierania rolnictwa wygłosił p.

St. Miklaszewski dyr. Biura Pracy Społecznej i aktualną sprawę projektowanych ustaw samorządowych oświetlił p. L. Bryndza-Nacki.

Po ożywionych debatach uchwalono szereg wniosków w sprawie celowego popierania przez samorzady działalności organizacyj społeczno-rolniczych, oświaty rolniczej,

hodowli, zwłaszcza spółek mleczarskich, których silny rozwój w niektórych powiatach woj. lubelskiego wywiera niezwykle dodatni wpływ na dobrobyt ludności rolniczej.

Na Zjeździe był obecny pan. vice-wojewoda, dr. St. Bryła, oraz naczelnicy wydziałów Urzędu Wojewódzkiego.

GMINA WIEJSKA I MIEJSKA

Konieczność przekazania zarządu dróg gminnych powiatowym związkom Komunalnym

Fatalny stan dróg gminnych na terenie Rzplitej, a w szczególności na terenie b. zaboru rosyjskiego, jest faktem niezaprzeczonym, oczywistym, na który wszyscy powszechnie się zgadzają.

Przyczyny, które złożyły się na ten kompromitujący stan rzeczy, jest wiele. Przedewszystkiem przed wojną ludność gmin wiejskich b. zaboru rosyjskiego nie była przyzwyczajona do ponoszenia ani ciężarów naturalnych, ani pieniężnych na konserwację i ulepszanie dróg gminnych. Nikt jej do tego nie nakłaniał, nikt nie wskazywał jak należy na drogach pracować. Z tego powodu w nader rzadkich wypadkach na drogach gminnych coś się robiło. Okres wojny zupełnie nie sprzyjał prowadzeniu jakiegokolwiek gospodarki drogowej i nawet jeśli część północna b. Kongresówki zyskała w tym czasie pewną ilość dróg bitych, to jednak gminne drogi w dalszym ciągu były w wielkiem zaniedbaniu. Lata Niepodległej Polski w tym za-

kresie i na tym terenie zaczynające się właściwie od r. 1921, niewiele wniosły postępu do tej tak zaniedbanej a tak doniosłej dziedziny prac samorządowych.

Ogólna długość dróg gruntowych gminnych wynosi w Rzplitej około 194,000 klm., w tem na b. zabór rosyjski przypada 130,000 klm. i praca na tak znacznej długości dróg publicznych, gdy przypomniemy sobie, że dróg bitych wszelkich kategorii jest w Państwie 440.000 klm.,— jest minimalna. Okres waluty stałej niewiele tu zmienił na lepsze, w stosunku do lat inflacji markowej, gdyż ogólne wydatki na konserwację i budowę dróg gminnych wdl. zamknięć rachunkowych za r. 1924 wynosiły bez województwa Śląskiego 2.748.700 zł. na ogólną sumę budżetowych wydatków 49.476.500 zł., przyczem w poszczególnych województwach wydatki te przedstawiały się jak następuje:

Wydatki drogowe gmin wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej według zamknięć rachunkowych za r. 1924.

L. P.	Nazwa Województwa	Ogólna suma wydatków zwyczajnych równająca się 100,00%	Ogólna suma zwyczajnych wydatków drogowych	Stosun. 0/0 wydatków drog. do ogóln. wydat.	Ogólna suma wydatków nadzwyczajn. równająca się 100,00%	Ogólna suma nadzwyczajn. wydatków drogowych	Stosun. 0/0 wydatków drog. do ogóln. wydat.
1	2	3	4	5	6	7	8
1	Warszawskie	4.246.200	86.500	2,0	237.800	15.900	6,7
2	Kieleckie	4.580.700	65.500	1,4	892.000	416.700	46,7
3	Lubelskie	4.491.500	90.000	2,0	481.200	56.700	11,8
4	Łódzkie	3.230.700	115.600	3,6	165.500	18.600	11,3
5	Białostockie	1.786.400	43.200	2,4	56.000	3.800	6,8
6	Nowogrodzkie	1.091.600	13.100	1,2	46.000	2.300	5,1
7	Poleskie	1.799.700	19.400	1,1	85.900	1.200	1,4
8	Wileńskie	1.666.400	48.200	2,9	69.700	5.500	7,9
9	Wołyńskie	2.636.900	90.400	3,4	155.500	18.500	11,9
10	Krakowskie	1.998.200	79.800	4,0	179.300	19.900	11,1
11	Lwowskie	3.189.300	116.700	3,6	348.400	58.400	16,0
12	Stanisławowskie	1.251.300	56.100	4,5	86.900	14.700	17,0
13	Tarnopolskie	1.332.300	140.600	10,5	88.600	11.800	13,3
14	Pomorskie	1.897.100	70.200	3,7	47.600	5.700	12,1
15	Poznańskie	1.555.600	95.100	6,1	28.300	14.600	51,6
16	Śląskie	8 671.800	674.100	7,8	1 082.400	279.700	25,9
	Razem	45.425.600	1.804.600	4,0	4.050.900	944.100	23,3

Z powyższych sum wynika, że średnio na terenie Rzpłitej wydano w r. 1924 na konserwację i budowę 1 klm drogi gruntowej około 14 zł. 45 gr., sumę wprost humorystyczną, gdyż minimalny koszt ulepszenia 1 klm. drogi gruntowej w każdym razie przekracza 500 zł., a koszt konserwacji 1 klm. drogi gruntowej ulepszonej wynosi przeszło 100 zł. rocznie.

Pomoc finansowa powiatowych związk. komunalnych w tej dziedzinie w stosunku do gmin jest bardzo mała gdyż tylko w rzadkich wypadkach samorząd powiatowy udziela gminom zapomóg i to przeważnie przyznaje je na budowę większych mostów na drogach gminnych. Stan ten jest jednak częściowo zrozumiały, gdyż udzielanie znaczniejszej pomocy finansowej gminom ze strony powiatowych zw. komunalnych jest bardzo utrudnione, a to z tego względu, że one same mają częstokroć nieprzewyciężone trudności do pokonania celem znalezienia środków finansowych na pokrycie własnych wydatków drogowych.

Ten katastrofalny stan rzeczy na drogach gminnych należy tłumaczyć, poza szeregiem przyczyn, jak brak doświadczenia zarz. gmin. w gospodarce drogowej, istnienie poprzednio okresu inflacji, a obecnie nieustalonych i mało-wydajnych źródeł dochodowych samorządu na cele drogowe, — również i tem, że jakkolwiek ustawodawca w dn. 10.XII.1920 r. uchwalił ustawę o budowie i utrzymaniu dróg, to jednak dotychczas t. j. przez lat 6 nie jest definitywnie uregulowana sprawa zarządu drogami gminnymi. To też z tego powodu w okresie ciągłego prowizorjum trudno jest dziwić się, że praca nie jest wydajna i interwencje bezpośrednich władz nadzorczych utrudnione, gdyż trudno ustalić jest, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy.

Ustawa z dn. 10 grudnia 1920 r. w art. 12 stwierdza, że „budowa i utrzymanie dróg gminnych należy do powiatowego zw. komunalnego, który je wykonywa w ramach budżetu poszczególnych gmin i z uwzględnieniem ich żądań...” i dla powodów, o których będę mówił niżej, uważam takie postawienie sprawy za najszcześniejsze. Wypadek przewidziany w tymże art., że pow. zw. komun. przekazują wykonywanie tej gospodarki samym gminom, posiada charakter w ramach ustawy wyjątku, a w każdym razie ustawa wyraźnie stwierdza, odmiennie niż dotychczas, że zarząd dróg gminnych spoczywa z reguły w rękach powiatowego związku komunalnego. Niestety jednak przepis ten nie wszedł w życie, gdyż ze względu na treść art. 34 tejże ustawy, iż do czasu wydania Rozporządzenia Wykonawczego Min. Robót Publicznych pozostają poszczególne kategorie dróg w dotychczasowym zarządzie, utrzymany jest w mocy w dalszym ciągu art. 4 i 5 Dekretu z dn. 7.II.1919 r. t. j. czyli obowiązuje zasada, że „drogami gminnymi zarządzają bezpośrednio organy samorządu gminnego”. Niewydanie dotychczas rozporządzenia wykonawczego jest tłumaczone niezorganizowaniem samorządu wojewódz., co może wstrzymywać uregulowanie sprawy zarządu dróg wojewódzkich i powiatowych, względnie i państwowych, lecz nie powinno mieć wpływu na zorganizowanie zarządu na drogach gminnych.

Jakkolwiek niektórzy przedstawiciele Minist. Robót Publicznych twierdzą, że już dziś na samorządzie powiatowym ciąży obowiązek zarządzania drogami gminnymi, to niemniej trzeba stwierdzić, że taki ustawowy obowiązek jeszcze nie istnieje. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest taka sytuacja, że ani powiatowe zw. komunalne wbrew woli gmin, ani władze nadzorcze wbrew woli obu tych związków komunalnych tego obowiązku na powiat. zw. kom. nałożyć nie mogą i cała ta b. trudna pod względem technicznym i finansowym sprawa opiera się obecnie na dobrej woli poszczególnych działaczy samorządowych.

W tym wypadku, gdyby władze państwowe zrealizowały przepis art. 12 ustawy z dn. 10.XII.1920 r. i nałożyły na powiatowe zw. komunalne ustawowy obowiązek zarządu drogami gminnymi, — możnaby mówić o możliwości zrealizowania częstokroć tak trudnych do wykonania sposobów organizowania robót szarwarkowych na drogach gminnych. Wtedy to samorząd powiatowy byłby zobowiązany do przeprowadzenia niezbędnych badań i ewentualnego definitywnego ustalenia sieci dróg gminnych, ułożenia następnie szczegółowego planu robót na tych drogach, przy uwzględnieniu ważności poszczególnych kierunków, ilości i rodzaju materiału niezbędnego do ulepszenia nawierzchni i t. p. Każdy powiat musiałby wtedy posiadać specjalnego technika do dróg gminnych. Ponadto możnaby myśleć o jakimś ewentualnie wspólnym na bywaniu niezbędnymi maszyn i t. p. Dzisiejsze gminy, nawet i zbiorowe, nie mają na wykonanie tych wszystkich prac ani środków finansowych, ani niezbędnych sił intelektualnych.

Pozatem w tych warunkach prędzej powiatowe zw. kom. umożliwią gminom przez fachową pomoc należyte wykorzystanie tych uprawnień, które gminy posiadają na mocy art. 29 — 33 ustawy z dn. 10.XII.1920 r. t. j. stosowanie szarwarku, czyli świadczeń drogowych w naturze. Świadczenia te częściowo zastępowane przez opłaty, dałyby możliwość dysponowania zarówno pracą ludzką i pociągową jak i pewną sumą pieniędzy.

W jaki sposób dziś jest wykorzystywany szarwark i jak często jest on depopularyzowany definitywnie w oczach ludności przez wadliwą organizację, — zbyteczne jest obecnie mówić.

Reasumując powyższe, chcę stwierdzić, że dzisiejszy stan gospodarki na drogach gminnych jest fatalny, że jedną z najpoważniejszych przyczyn tego stanu rzeczy jest ta okoliczność, że w okresie już 6 lat trwającego prowizorjum w dziedzinie zarządu drogami gminnymi, niema w pełni odpowiedzialnego czynnika za te zaniedbania, — i że państwowe władze drogowe winny przestać oczekiwać na powstanie samorządu wojewódzkiego i już obecnie zrealizować nałożony na powiatowe zw. komunalne ustawowy obowiązek zarządu drogami gminnymi. Decyzja ta nareszcie wyprowadzi sprawę dróg gminnych z fazy zaleceń, rad i pouczeń i umożliwi rozpoczęcie tak b. spóźnionej, a więc tembardziej koniecznej, racjonalnej gospodarki na drogach gminnych.

Stanisław Podwiński.

Z GMIN

TYMCZASOWE WYNIKI WYBORÓW NA G. ŚLĄSKU. Tymczasowe urzędowe zestawienie wyników wyborów gminnych w górnośląskiej części województwa Śląskiego, wedle powiatów przedstawia się następująco:

P o w i a t y	Ilość głosujących	Na listy Polakie		Na listy niemieckie		% głosów polskich
		Man-dat	głosów	Man-dat	głosów	
Katowice miasto	47.270	26	21.079	34	25.513	47%
Królewska Huta m.	32.261	16	10.012	38	22.299	31%
Katowice pow.	84.040	191	43.927	127	40.113	52.3%
Świętochłowice	75.500	106	35.250	125	40.250	47%
Pazczyna	54.857	986	43.894	154	9.532	82%
Rybnik	68.800	1226	47.200	272	21.600	68.9%
Lubliniec	13.347	379	9.477	134	3.870	71%
Czarnockie Góry	22.996	235	15.859	71	6.821	69.91%
R a z e m	399.071 *)	3165	226.698	955	169.998	57% **)

Z GM. WYGIELZÓW POW. ŁASKI. W dniu 12 października r. b. odbyło się posiedzenie Rady Gminnej, na którym między innymi postanowiono:

Korespondencję za pomocą specjalnego posłańca doręczać mieszkańcom gminy do domów, za co będzie tenże uprawniony do pobierania po 5 groszy od każdego listu i gazety i innych przesyłek pocztowych.

Zwrócić się do Urzędu Technicznego Telefonów i Telegrafów w Łodzi o przeprowadzenie linii telefonicznej z Wygielzowa wprost przez Pożdżenice do Zelowa.

Zwrócić się z prośbą do Wydziału Powiatowego w Łasku o wstrzymanie wprowadzenia przymusowego ubezpieczenia płodów rolniczych i inwentarza od ognia z powodu krytycznego położenia, w jakim znajdują się mieszkańcy gminy.

Z GM. WOLA-WĘŻYKOWA POW. ŁASKI. W dniu 7 września r. b. odbyło się posiedzenie Rady gm. Wola Wężykowa, na którym między innymi postanowiono:

Uchwalić statut w przedmiocie świadczeń drogowych w naturze na rzecz gminy Wola Wężykowa. Według uchwalonego statutu ogólna ilość potrzebnych w roku 1926 podwódt i robotników pieszych dla budowy i naprawy dróg gminnych podlega podziałowi pomiędzy poszczególnych płatników podatkowych w stosunku do przypadającego na każdego z nich:

a) zasadniczego państwowego podatku gruntowego względnie w stosunku do przypadającego samoistnego podatku komunalnego od gruntów państwowych; b) pań-

stwowego podatku przemysłowego, uiszczonego przez nabycie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych; c) państwowego podatku od nieruchomości.

Po przyjęciu do wiadomości zezwolenia Głównej Dyrekcji Poczty i Telegrafów z dnia 16 lipca r. b. na otwarcie agencji Pocztowo - Telegraficznej w Sędziejowicach, Rada Gminna postanawia wynająć lokal dla powyższej agencji.

W dniu 22 września 1926 r. odbyło się posiedzenie Rady Gminnej, na którym między innymi postanowiono:

Zorganizować służbę doręczeń przesyłek pocztowych na terenie gminy w następujący sposób: Odbieranie korespondencji pocztowej w miejscowej agencji pocztowej i roznoszenie do poszczególnych miejscowości dokonywać będzie woźny Urzędu Gminnego za opłatą 10 gr. od listu i 5 gr. od gazety.

Z GM. WODZIERADY POW. ŁASKI W dniu 7 września r. b. odbyło się posiedzenie Rady Gminnej, na którym po wysłuchaniu referatu prezesa Dozoru Szkolnego i radnego gminy, p. Kazimierza Kulczyckiego, Rada gminna postanawia: wobec tego, że za sumy preliminowane w budżecie szkolnym nikt lokalu pod klasę nie wypuści, ponieważ czynsz dzierżawny w niektórych wypadkach jest do 150 procent droższy, umowy zawierać na sumy wyższe, jak preliminowano, a niedobór wstawiać do budżetu na rok przyszły.

BUDOWA SZKOŁ W GM. WOŹNIKI POW. PIOTRKOWSKI. Przed dwoma laty zamknięto szkołę we Wdowinie z powodu braku odpowiedniego lokalu, to też około 80 dzieci traciło czas bezpożytecznie. Niedawno przybyli do wsi wójt gminy Woźniki z sekretarzem i za ich doradą jednogłośnie uchwalili opodatkować się po 2 złote z morgi na budowę nowej szkoły na gruncie gromadzkim

W gminie Woźniki buduje się już 8-ma szkoła kosztem poszczególnych gromad i gminy.

Pobudowano również dla posterunku policji dom, składający się z 14 pokoi, wartości około 30.000 złotych.

Oprócz tego wybudowano duży most i kilkanaście mostków, oraz wybudowano żwirem około 15 kilometrów dobrej drogi co umożliwiło w znacznej mierze komunikację.

PRZYMUS KANALIZACYJNY W WARSZAWIE. Główna komisja sanitarna miejska zwróciła się do dyrekcji wodociągów i kanalizacji z prośbą o szybsze zrealizowanie uchwały rady miejskiej w sprawie przymusowego przeprowadzenia wodociągów w posesjach, znajdujących się na ulicach posiadających rurę wodociągową. Chodzi o przypieszenie decyzji rządu w sprawie przymusowego wprowadzania wodociągów w domach zaniedbanych na przedmieściach oraz umożliwienia spłaty należności za tego rodzaju inwestycje wodociągowe w ratach.

ROZWÓJ ELEKTROWNI W BEŁCHATOWIE POW. PIOTRKOWSKI. W roku ubiegłym magistrat m. Bełchatowa w porozumieniu z obywatelem miasta, p. Hellwigiem, uruchomił niewielką elektrownię w celu oświetlenia ulic i placów w Bełchatowie oraz do celów prywatnej konsumpcji. Jednakże zapotrzebowanie na prąd tak szybko zaczęło wzrastać, że stosunkowo mały motor nie może już obecnie podoląć tym zapotrzebowaniom i elek-

*) W tem głosów nieważnych 2.375.

***) Podczas plebiscytu na całym G. Śląsku oddano polskich głosów 53 proc.

trownia nie przyjmuje więcej zamówień na zakładanie nowych instalacji.

Magistrat musiał pomyśleć o rozszerzeniu elektrowni i zakupił duży motor wraz z niezbędnymi urządzeniami i dynamomaszynę, montowanie których już jest na ukończeniu.

W najbliższym czasie miasto Bełchatów posiadać już będzie elektrownię tak urządzoną, że wszystkie zapotrzebowania na prąd elektryczny będą mogły być całkowicie zaspakajane.

PROJEKT BUDOWY GMACHU DLA SZKOŁY Powszechny w Bełchatowie. Absolutny brak lokali odpowiednich dla szkół i wielkie trudności, na które zarząd miasta rok rocznie napotyka przy wyszukiwaniu lokali dla szkół powszechnych, zmuszają magistrat do wystąpienia z projektem budowy jednego odpowiedniego budynku, w którym mogłyby być umieszczone wszystkie rozrzucone obecnie po mieście sale szkolne.

Na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej magistrat występuje w tej sprawie z odpowiednim wnioskiem.

Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* Urząd gminy Mircze, pow. Hrubieszowskiego, zapytuje:

1) czy dozór szkolny obowiązany jest składać sprawozdanie z wydatkowania funduszy gminnych na cele szkolnictwa i czy organa gminne mają prawo kontrolować księgi rachunkowe dozoru,

2) jak należy przeprowadzić likwidację b. kasy towarzyskiej i jak uzyskać zezwolenie na jej uruchomienie.

Odpowiedź: 1) Dozór szkolny ma obowiązek składania sprawozdań rachunkowych i podlega kontroli ze strony zarządu gminy, a to stosownie do przepisów zawartych w art. 54 „Przepisów tymczasowych o szkołach elementarnych” (Dz. Urz. Dep. Wyznań Rel. i Ośw. Publ. Nr. 1 z r. 1917).

2) Sformułowanie pytania nie jest dość wyraźne; w wypadku, gdy mowa tu byłaby o kasie udziałowej wzgl. współdzielczej, założonej przez prywatne osoby, związane w tym celu w specjalne Towarzystwo — to zasady likwidacji, oraz sposoby przerachowania jej zobowiązań ujęte są w Rozporz. Prezydenta Rzplitej z dn. 14 maja 1924 r. (Dz. U. Nr. 42, p. 441) i z dn. 27 grudnia 1924 r. (Dz. U. Nr. 115, p. 1024).

2. *Pytanie:* Urząd gminy Nowomalina, powiatu Zdobunowskiego zapytuje: czy radny Rady Gminnej, wybrany do zarządu gminy i przez to pozbawiony mandatu radnego, uzyskuje go napowrót w wypadku np. zwolnienia go z urzędu.

Odpowiedź: Rozporządzenie Kom. Gen. Z. W. z dn. 26.IX.1919 r. (Dz. U. Nr. 21-1919 p. 215) ani żadne z Rczporz. wykonawczych nic w tej sprawie nie mówi; należy mniemać, stosując tu przez analogję praktykę np. b. Król. Kongresowego w dziedzinie samorządu miejskiego, że z chwilą, gdy na miejsce radnego wybranego do zarządu gminy wchodzi do Rady zastępca, który od tej chwili jest już radnym — należy uznać, że członek zarządu gminy po utracie swego stanowiska nie wchodzi napowrót do Rady, choć był uprzednio radnym.

3. *Pytanie:* Wójt gminy Tuliszków, powiatu Konińskiego, zapytuje:

1) czy Rada Gminna może odwołać swego delegata z dozoru szkolnego wbrew jego woli,

2) czy Zgromadzenie Gminne może kontrolować rachunki dozoru szkolnego,

3) jaki jest tryb postępowania w wypadku odmowy przyjęcia do wiadomości przez Zgromadzenie Gminne sprawozdania rachunkowego z ubiegłego roku.

4) czy przepis art. 22 Przepisów tymczas. o szkołach element. z r. 1917 co do zużywania pozostałości budżetowych funduszy szkolnych obecnie obowiązuje.

Odpowiedź: 1) delegaci Rad Gminnych zatrzymują swe mandaty w dozorze szkolnym przez cały czas kadencji danej Rady Gminnej (art. 52 Przep. tymczas. o szk. elem.) i wobec tego nie mogą być przez Radę Gminną odwołani w czasie jej kadencji.

2) Zgromadzenie Gminne na mocy art. 208 ustawy gminnej z r. 1864 i art. 54 pkt. 2 tymczas. przep. o szkołach element. z r. 1917 ma prawo kontrolować rachunki dozoru szkolnego.

3) Zarząd gminy winien budżet gminny, ułożony stosownie do przepisów Rozporz. Prezydenta Rzplitej z dn. 17.VI 1924 r. (Dz. U. Nr. 51, poz. 522) i Rozporz. Wykon. Min. Spraw Wewn. z d. 28.VI 1926 r. (Dz. U. Nr. 75, poz. 433), wykonywać ściśle t. j. nie przenosić kredytów z jednego paragrafu do innego; tak wykonywany budżet (poprzednio uchwalony przez zgromadzenie gminne) zostanie zapewne przyjęty. W tej sprawie brak ścisłych norm prawnych, gdyż nie jest wydane Rozporz. wykonawcze do § 9 Rozporz. Prezydenta z dn. 17.VI 1924 r. Odmowa udzielenia absolutorjum przez zgromadzenie gminne może w pewnych wypadkach skłonić władze nadzorcze do rozwiązania Rady Gminnej i złożenia z urzędu wójta.

4) przepis ten został uchylony, a to na mocy § 46 i n. Rozporządzenia Min. Spraw Wewn. z dn. 28 czerwca 1926 r. (Dz. Ust. Nr. 75, poz. 433).

4. *Pytanie:* Mieszkańcy wsi Olbrachcice gm. Dąbrowa-Zielona zapytują:

Kto ma prawo dysponować wpływami z tytułu wydzierżawienia gruntów gromadzkich, jako terenu polowania, przyczem część znaczna członków gromady wydzierżawiła również i swoje prywatne grunta jako tereny polowania; ogólny dochód z obu rodzajów gruntów wynosi 930 zł.

Odpowiedź: Dochód płynący z gruntów, będących własnością gromadzką, należy wylączyć z ogólnego dochodu i może on być wydatkowany tylko za zgodą wszystkich członków gromady, a nie tylko części mieszkającej w

danej wsi, a to na podstawie art. 267 i n. ustawy z d. 19.II 1864 r. (Zbiór praw ces. rosyjsk. t. II. wyd. r. 1892).

St. Podw.

5. *Pytanie:* Urząd gminy Chmielnik zapytuje, jak należy postąpić, aby odebrać od Izby Skarbowej w Busku szafę ogniotrwałą, stanowiącą własność gminy, a która bez żadnego kwitu rekwizycyjnego została zabrana przez władze okupacyjne.

Odpowiedź: Ponieważ szafa ta obecnie znajduje się w posiadaniu Skarbu Państwa, przeto w myśl art. 1289 U. P. C. skargę o zwrot należy wytoczyć przed sąd okręgowy w Kielcach i przeciwko Prokuratorji Generalnej Rzplitej Polskiej, która w myśl rozporządzenia Prez. Rzplitej z dn'a 9 grudnia 1924 r. (Dz. U. Nr. 107, poz. 967) sprawuje zastępstwo interesów Skarbu Państwa.

6. *Pytanie:* Magistrat m. Wierzbnika zapytuje, czy Magistrat obowiązany jest przyjmować od wszystkich instytucji państwowych różnego rodzaju depozyty i takowe na żądanie tychże władz przysyłać na rozprawy sądowe, kto ponosi koszt konserwacji i przesyłki depozytów i czy Magistrat może odmówić przyjęcia depozytu.

Odpowiedź: Celem udzielenia stanowczej odpowiedzi na postawione zapytanie należy przytoczyć konkretny wypadek zwrócenia się instytucji państwowej do Magistratu o przechowanie depozytu wzgl. o przesłanie go do sądu.

Art. 368 u. post. karnego stanowi, że ani władze, ani urzędnicy, ani osoby prywatne nie mogą odmówić wydania potrzebnych do prowadzenia śledztwa dowodów pisemnych lub rzeczowych.

Ogólnego przepisu, iżby Magistrat miał obowiązek przechowywania względnie przesyłania na żądanie instytucji państwowych depozytów na rozprawę sądową niema i obowiązek ten nie ciąży na Magistratach. *I. R.*

7. *Pytanie:* P. J. Opydo zapytuje, czy pomocnikowi sekret. gm. zwolnionemu z posady z powodu powołania do czynnej służby wojskowej przysługuje prawo żądania 3 miesięcznej odprawy po odbyciu tej służby wzgl. czy ma on prawo żądać przyjęcia go z powrotem na stanowisko, zajmowane przed powołaniem do służby wojskowej.

Odpowiedź: Opierając się na przepisie art. 3 ustawy z dnia 15. 7. 1920 r. (Dz. Ust. Nr. 62, poz. 403), teoretycznie można od gminy żądać przyjęcia z powrotem na stanowisko zajmowane przed odbyciem służby wojskowej. Skoro jednakże gmina, gdyby nie chciała żądania tego przychylnie traktować i była do tego jedynie zmuszona, mogłaby następnie zaraz pracownika takiego zwolnić, dając mu 3 miesięczną odprawę, przeto w praktyce uprawnienie powyższe redukuje się właściwie do prawa żądania 3 miesięcznej odprawy.

8. *Odpowiedź: p. Edw. Wilkowi:*

Art. 3 ustawy z d. 15. 7. 1920 r. (Dz. Ust. Nr. 62, poz. 403) głosi: „Stosunek pracodawcy do pracobiorcy, pełniącego służbę wojskową i do jego rodziny w przedmiocie najmu usług nie może być przez czas trwania służby wojskowej jednostronnie rozwiązany”. Skoro Pan jednakże po powrocie z wojska do gminy, w której Pan przed odbyciem służby wojskowej pełnił obowiązki pomocnika sekretarza, nie domagał się przyjęcia z powrotem na po-

przedni etat, lecz przyjął posadę djetarjusza, to trudno rokować widoki powodzenia jakiejś akcji na podstawie przytoczonego wyżej art. 3 czy to o przyjęcie obecnie na dawne stanowisko, czy też o odszkodowanie pieniężne.

9. *Pytanie:* Jeden z urzędników miejskich na Pomorzu otrzymał dekret nominacyjny, oparty na uchwale Magistratu, zatwierdzonej uchwałą Rady Miejskiej, na podstawie którego mianowany został stałym urzędnikiem miejskim w charakterze sekretarza, przyczem w dekrete wyraźnie zaznaczono, że nominacja następuje na dożywocie z prawem do emerytury i zaopatrzenia wdowy i sierot, groźna wdowiego i sierociego, według zasad ustawy emeryt. dla urzędników państwowych.

W związku z tem urzędnik powyższy zapytuje, czy Magistrat jednostronnem zarządzeniem ma obecnie prawo (jak to uczynił) zawiesić ważność powyższego dekretu aż do czasu zatwierdzenia przez Województwo statutu etatów stanowisk służbowych dla pracowników danego miasta i na ten czas przemianować stałego pracownika na siłę pomocniczą.

Odpowiedź: Zarządzenie Magistratu jest bezprawne i skutków prawnych dla pracownika mieć nie może.

Nominacja na stałego urzędnika i zapewnienie praw emerytalnych, dokonane na podstawie obowiązującej ustawy (z dn. 30.V 1853 r.) nie mogą być przez Magistrat bez zgody pracownika ani zmienione, ani zawieszane. Mogłaby to jedynie uczynić ustawa, zmieniająca te przepisy ustawowe, na których nominacja była oparta (przyczem ustawodawca musiałby się również liczyć z nabytymi prawami pracowników i w razie uszczuplenia praw dotychczasowych dać im odpowiedni ekwiwalent).

Zresztą w niniejszym wypadku motyw, przytoczony w zarządzeniu Magistratu, nie uzasadnia zupełnie tego zarządzenia. Ustalenie etatów stanowisk służbowych pracowników związku komunalnego na podstawie § 20 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30.XII 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 118, poz. 1073) nie ma bowiem nic wspólnego ze stabilizacją pracowników w tymże związku, gdyż rozporządzenie sprawą stabilizacji się nie zajmuje, nie stanowi dla niej podstawy prawnej.

Gdyby jednakże nawet łączyć sprawę stabilizacji pracowników komunalnych ze sprawą ustalenia etatów stanowisk służbowych dla nich, to i tak w opisanym w pytaniu wypadku zarządzenie Magistratu nie miałoby żadnej racji, boć przecież jest pewnem, że stanowisko sekretarza miejskiego musi być w statucie utrzymane, więc nie ulega wątpliwości, że miejsce w Magistracie dla stabilizowanego sekretarza będzie.

Jeżeli Magistrat nie cofnie swojego zarządzenia, to odnośny pracownik ma prawo odwołać się do Województwa (podstawa: § 27 wyżej wspomnianego rozporządzenia Prezyd. Rzpl., rozwinięty w § 21 rozp. wykonawczego).

H.

Wydziałowi Powiatowemu w Kolnie. Odpowiedź na zapytanie Wydziału zostanie zamieszczona w jednym z najbliższych numerów „Samorządu” (w Nr. 48 lub 49).

W ostatnich dniach listopada opuści prasę drukarską

KALENDARZ SAMORZĄDOWY NA ROK 1927

CENA

Kalendarza Samorządowego

na rok 1927 wynosi 4 zł.

bez kosztów przesyłki

Dla nabywających

KALENDARZ SAMORZĄDOWY na rok 1927

wysyłamy Kalendarz Samorządowy na rok 1926—

o ile zapas starczy — za opłatą 1 zł.

Zamówienia przyjmuje administracja
Tygodnika „SAMORZĄD“.

Rada miejska RAWY-MAZOWIECKIEJ

ogłasza

KONKURS

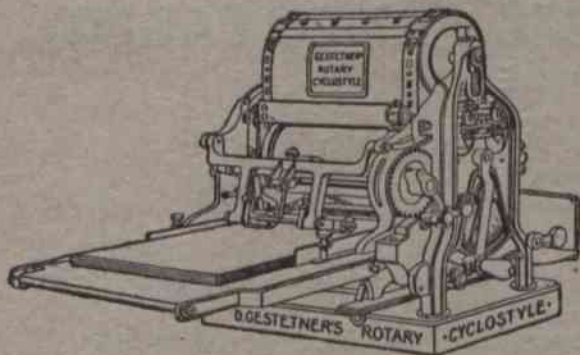
na stanowisko burmistrza od dnia 1 stycznia 1927 r. Uposażenie według VII grupy plac urzędników państwowych z dodatkami, według umowy. Kandydaci winni przedłożyć: 1) dowody przynajmniej średniego wykształcenia, 2) dowody dotychczasowej pracy z referencjami, 3) życiorys. Dokumenty mogą być w odpisach wiarygodnych. Podania należy składać najpóźniej do dnia 10 grudnia 1926 roku, na ręce p. Stanisława Kasprzyka, dyrektora gimnazjum w Rawie Mazowieckiej.

Pośrednictwo Pracy.

Ogłoszenia w tej rubryce liczone są po 10 groszy za słowo. Prosimy o przysyłanie należności w znaczkach pocztowych równocześnie z zamówieniem.

Zdemobilizowany pomocnik sekretarza gminy, posiadający 6-cio letnią praktykę, poszukuje posady sekretarza gminy od zaraz. Zgłoszenia kierować do Administracji Tygodnika „Samorząd“ dla M. R.

Powróciłem z wojska, poszukuję posady pomocnika pisarza — 4-letnia praktyka biurowa. Mikołaj Gałdziński, Iłża, woj. Kielce.



NAJIDEALNIEJSZY SYSTEM ORGANIZACJI BIUR I KANCELARJI SAMORZĄDOWYCH

Łatwość obsługi,
oszczędność,
czystość,

bezwzględne zachowanie tajemnic urzędowych

ODBIJA NIEZALEŻNIE OD DRUKARNI I ZUPEŁNIE SAMODZIELNIE

Odezwy, cyrkularze, KOMUNIKATY,
skrypta, sprawozdania, STATYSTYKI

linjatury, statuty, wykresy, BUDŻETY,
rysunki, PLANY i rozmaite druki

Polska Spółka Maszyn do Powielania

SP. Z O. O.

Jedyne Przedstawicielstwo w Polsce Fabryk

D. Gestetner Ltd. London

Warszawa, ul. Niecała Nr. 3.

Adres telegr.: GESTETNER-WARSZAWA, MEMENTO-WARSZAWA

Telefony: 145-15 & 145-25.

czas. 13158/8/47

KURSY ROLNICZE im. STANISŁAWA STASZICA

w WARSZAWIE ul. SKŁADOWA 3, (gmach Muzeum Przemysłu i Rolnictwa)
przyjmują jeszcze zapisy na rok szkolny 1926/27.

Kursy Rolnicze im. St. Staszica mają na celu uprzyświecenie rolnikom-praktykom zdobycia, względnie uzupełnienia, wiedzy fachowej DROGĄ KORESPONDENCJI, Kursy te, prócz ścisłego rolnictwa, obejmują szczegółowo hodowlę, ogrodnictwo, warzywnictwo, pszczelnictwo, budownictwo wiejskie i wiele innych tak ważnych dla każdego gospodarza przedmiotów. Wykładowcami są najbardziej znani profesorowie i pionierzy naszego rolnictwa. Kursy rolnicze im. St. Staszica, to jedyne źródło wiedzy rolniczej dla tych wszystkich, którzy wiedzy tej pragną, a którym obowiązki zawodowe nie pozwalają opuszczać swych siedzib.

Szczegółowy program nauk oraz listę wykładających profesorów wysyła się na każde żądanie bezpłatnie.



FABRYKA KAS PANCERNYCH OGNIOTRWAŁYCH

S. ZWIERZCHOWSKI I S^{KA}

Warszawa, Warecka № 9. Telefon 122-97 i 121-57.

POLECA W WIELKIM WYBORZE:

Kasy ogniotrwałe i pancerne,
Kasety i kasy do wmurowania,
Szafy i skrzynie żelazne,
Kasetki stalowe podręczne,
Kasetki - koszyczki siatkowo - blaszane
do bilonu / banknotów,

Skarbonki oszczędnościowe,
Zamki, zasuwki, zatrzaski, kłódki wyższych
gatunków,
Specjalne otwieranie kas bez znaczn. uszkodzeń
Wszelkie reperacje i przeprowadzki kas,
Budowa skarbców, drzwi, okiennic i t. p.

CENY, KOSZTORYSY, PROSPEKTY NA ŻĄDANIE.

POTRZEBY GOSPODARCZE SAMORZĄDÓW

W DZIEDZINIE:

Zaopatrywania szpitali, przychodni i przytułków we wszelkie niezbędne artykuły;

dostawy maszyn, narzędzi drogowych i kamienia szosowego;

wykonywania druków biurowych i rachunkowych;

wiercenia studni artezyjskich;

wykonywania planów i kosztorysów budowli komunalnych oraz planów regulacyjnych miast i osiedli;

dostawy materiałów budowlanych (cement, wapno, dachówka, żelazo i t. p.)

dostawy sadzonek wikliny do zalesiania nieużytków;

dostawy węgla opałowego;

dostarczania bibliotek dla szpitali;

instalacji radjo-odbiorników — zaspakaja

Zrzeszenie Samorządów Powiatowych

Warszawa, Leszczyńska 6.

Skrót telegraf.: Warszawa „Sampow“

Telefony międzymiastowe: 177-30, 43-84.

Oferty odwrotną pocztą. _____ Warunki płatności dogodno.

Ceny przystępne.